P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA **Dzisiejszy numer zawiera 12 stron**

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, ŚRODA, DNIA 3 LISTOPADA 1937 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 302

KONFISKUJĄ MAJĄTKI ŻYDÓW W GDAŃSKU

W pięciu firmach żydowskich skonfiskowano 1.800 tys. guldenów.-Zapowiedź całkowitego „zgleichschaltowania" Gdańska z Rzeszą.—Greiser potępia ekscesy

GDAŃSK, 2 listopada.

Policja polityczna aresztowała dziś dyrektora, prokurenta oraz kasjera „Jewish Public Bank".

Pod pretekstem nadużyć podatkowych, władze gdańskie rozpoczęły dziś surowe represje przeciwko firmom żydowskim, przeprowadzając rewizje u właścicieli firm i zarządzając w niektórych wypadkach zajęcie ich majątku. Ogółem skonfiskowano w 5 firmach sumę blisko 1.800.000 guldenów.

GDAŃSK, 2 listopada.

Dziś wieczorem Gauleiter Förster w publicznym przemówieniu oświadczył m. in., że w Gdańsku istnieje obecnie już tylko jedna partia niemiecka a mianowicie narodowo - socjalistyczna. Drugiej partii, istniejącej na terenie wolnego miasta Gdańska, a mianowicie partii polskiej nie należy, zdaniem Förstera, obawiać się.

Omawiając wystąpienia antyżydowskie, Förster oświadczył, iż przez wybijanie szyb w sklepach żydowskich nie rozwiąże się kwestii żydowskiej. Förster oświadczył, iż niedługo Gdańsk będzie „judenrein".

GDAŃSK, 2 listopada.

Prezydent Senatu Greiser przyjął dziś właściciela wielkiej firmy zbożowej w Gdańsku „Anker", który oświadczył, że jeśli wystąpienia antyżydowskie na terenie Gdańska nie ustaną, żydowskie firmy eksportowe zmuszone będą opuścić to miasto i poszukać dla siebie miejsca w innym mieście portowym.

Greiser miał w odpowiedzi oświadczyć, że ostatnie wykroczenia antyżydowskie były czynami łobuzów i że ani paria, ani senat nie zamierzają oszczędzać winowajców. Senat nie zamierza czynić wstrętu firmom eksportowym w Gdańsku.

Greiser przyjął dziś również 2-osobową delegację żydowską, której miał oświadczyć, że partia i senat zamierzają współpracować w zakresie regulacji emigracji Żydów z Gdańska.

Celem senatu i partii jest całkowite zgleichszaltowanie wolnego miasta z Rzeszą niemiecką. Będzie to dokonywane gruntownie i żadne względy konstytucyjne nie mogą temu przeszkodzić. Z tej drogi partia nar.-socjal. nie da się przez nikogo sprowadzić.

Genewa, 2 listopada.

W imieniu Światowego Kongresu Żydowskiego dr. Wise nadesłał dziś do sekretariatu Ligi Narodów protest przeciwko bierności Ligi wobec zajść antyżydowskich w Gdańsku.

ANGLIA TWORZY NOWY BLOK NADDUNAJSKI

Przed wizytą sir Vansitarta na Węgrzech. — Rząd brytyjski dąży do zniesienia ograniczeń dewizowych w basenie naddunajskim

Inicjatywa W. Brytanii w sprawie monarchii na Węgrzech

Berlin, 2 listopada.

(Pat) — W depeszy własnej z Budapesztu „Berliner Tageblatt" zajmuje się przewidywaną wkrótce wizytą angielskiego podsekretarza stanu Vansitarta na Węgrzech.

W Budapeszcie sądzą rzekomo, że wizyta ta będzie przygrywką do nowej akcji dyplomatycznej W. Brytanii w zagłębiu naddunajskim i do stworzenia tam konstelacji politycznej w duchu postulatów angielskich.

Według niepotwierdzonych wiadomości, Vansitart ma przybyć do Budapesztu 12 listopada. Anglia dążyć ma przede wszystkim do stopniowej likwidacji ograniczeń dewizowych w zagłębiu naddunajskim.

Poza tym węgierskie koła polityczne widzą — według „Berliner Tageblatt"— w pertraktacjach, prowadzonych przez Węgry od szeregu miesięcy z państwami Małej Ententy, jak również w zaproszeniu przez króla angielskiego naczelników trzech państw: Grecji, Rumunii i Bułgarii do Londynu zwartą dyplomatyczną akcję Anglii na południowym wschodzie.

Do akcji tej przyczynić się ma również Francja, która okazuje na tym obszarze wzmożoną aktywność. Wielką rolę odgrywać ma również i kwestia monarchii na Węgrzech.

Badania nad mózgiem Marsz. Piłsudskiego

WARSZAWA, 2 listopada.

W przyszłym miesiącu instytut badania mózgu przy uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie opublikuje w formie pracy naukowej pierwszą część opracowania badań nad mózgiem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Przesilenie w Belgii

B. min. Pierlot tworzy rząd

Bruksela, 2 listopada.

(PAT). Po rezygnacji socjalisty de Mana, misji tworzenia rządu podjął się wybitny członek partii katolickiej, dotychczasowy minister rolnictwa Pierlot.

Podczas narad, przeprowadzanych w ciągu dwuch dni świąt, zapewnił on sobie poparcie szeregu wybitnych liberałów i socjalistów, jednak definitywne stanowisko tych ugrupowań zależy od decyzji naczelnych władz obydwu partii.

Istnieje również obawa pewnych trudności ze strony prawicy flamandzkiej.

Nowe ulgi podatkowe dla przemysłu

Będą nimi objęte zwłaszcza inwestycje. — Ustawa o ochronie lokatorów będzie znowelizowana

WARSZAWA, 2 listopada.

Jutro odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, na którym rozpatrywany ma być projekt noweli do ustawy o ochronie lokatorów, projekt znowelizowania przepisów o ulgach podatkowych w stosunku do osób fizycznych i prawnych, zużytkowujących swe kapitały na inwestycje.

O pierwszym z tych projektów donosiliśmy już, iż przewiduje on utrzymanie w zasadzie ochrony lokatorów, znoszenie jej etapami, prawdopodobnie do 5 lat, dla coraz innej kategorii mieszkań, począwszy od mieszkań większych, a kończąc na mniejszych.

Na temat projektu ustawy o ulgach podatkowych dla inwestycyj mówią, iż ulgami podatkowymi mają być również objęte inwestycje przemysłowe, a więc zarówno wznoszenie nowych warsztatów pracy, jak i modernizacja starych.

Uroczystości żałobne w Belwederze

Nabożeństwo za spokój duszy Marszałka Piłsudskiego

Warszawa, 2 listopada.

(Pat) — Dziś, o godz. 9.30 jako w Dzień Zaduszny, w kaplicy pałacu belwederskiego, odbyło się nabożeństwo żałobne, urządzone staraniem Pani Marszałkowej, Aleksandry Piłsudskiej.

Mszę św. za spokój duszy ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego odprawił ks. biskup polowy Gawlina.

Na nabożeństwie obecni byli: Pani Marszałkowa Aleksandra Piłsudska z córkami oraz rodzina, Pan Prezydent R. P. prof. Ignacy Mościcki, Marszałek Edward Śmigły-Rydz z małżonką, prezes rady ministrów, gen. Składkowski, marszałek senatu Aleksander Prystor, marszałek sejmu Car, członkowie rządu, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, wicemarszałkowie senatu i sejmu, podsekretarze stanu, przedstawiciele władz sądowych, administracyjnych, samorządowych, generalicja oraz najbliżsi oficerowie z otoczenia Marszałka Józefa Piłsudskiego, przedstawiciele Związku Legionistów, P. O. W., Federacji P. Z. C. O., Unii Zw. Obrończyń Ojczyzny i innych.

Na dziedzińcu belwederskim ustawił się szwadron pułku szwoleżerów, który oddał honory wojskowe.

***

Dziś, jako w Dzień Zaduszny, o godz. 12 w południe nastąpiło złożenie wieńców na grobie Nieznanego Żołnierza od Pana Prezydenta R. P., rządu, senatu, sejmu i wojska.

W imieniu Pana Prezydenta R. P. wieniec złożył szef gabinetu wojskowego Pana Prezydenta R. P. gen. Schally. W imieniu rządu — prezes rady ministrów gen. Sławoj-Składkowski, senatu marszałek Prystor, sejmu — marszałek Car i w imieniu wojska — pierwszy wiceminister spraw wojskowych gen. Głuchowski.

Uroczystości asystowała kompania honorowa wojska ze sztandarem i orkiestrą.

Konferencja na Zamku

z udziałem Marszałka Smigłego-Rydza, prem. Składkowskiego i wiceprem. Kwiatkowskiego

Warszawa, 2 listopada.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w obecności Marszałka Śmigłego-Rydza, prezesa rady ministrów gen. Sławoj-Składkowskiego i wicepremiera inż. E. Kwiatkowskiego, którzy referowali o bieżących pracach rządu.

Czy ochotnicy będą z Hiszpanii wycofani?

Komitet nieinterwencji zwróci się do walczących stron z zapytaniem, czy zgadzają się na na plan brytyjski

Londyn, 2 listopada.

(PAT) Akcja podkomitetu nieinterwencji toczy się po linii zygzakowatej. Gdy na jednym posiedzeniu rezultat jest negatywny, na następnym dochodzi do poprawy — i tak w kółko. Dziś, po trzech godzinach obrad, **komitet zdecydował zaproponować plenarnej sesji pełnego komitetu nieinterwencji, która odbędzie się w czwartek po południu, aby upoważnić przewodniczącego komitetu lorda Plymoutha do bezzwłocznego zwrócenia się do obu stron walczących w Hiszpanii z zapytaniem, czy zgadzają się na propozycje, wysunięte obecnie w związku z planem brytyjskim co do wycofania ochotników i przywrócenia kontroli morskiej lub lądowej.**

Postanowiono również, aby przewodniczący komitetu zwrócił się do obu stron z prośbą wypowiedzenia się na temat rozmaitych zastrzeżeń, jakie poszczególne państwa, wchodzące w skład komitetu nieinterwencji w tej sprawie poczyniły.

W międzyczasie, zanim nadejdą odpowiedzi obu stron z Hiszpanii, podkomitet badać ma dalej praktyczne możliwości wprowadzenia w życie postanowień tego nowego planu oraz ma również zastanowić się nad konsekwencjami, jakie zajdą, o ile jeden z członków podkomitetu, a mianowicie Rosja Sowiecka, obstawać będzie przy swym oporze co do przyznania gen. Franco praw kombatanta w myśl propozycji planu brytyjskiego.

Dzisiejsze więc posiedzenie po negatywnym rezultacie posiedzenia piątkowego, miało wynik pozytywny.

Włochy i Niemcy wycofały objekcje co do konieczności uzyskania najpierw jednomyślności podkomitetu co do całego planu i zgodziły się, aby zwrócenie się do obu stron zostało podjęte natychmiast, mimo, iż Rosja Sowiecka w sprawie kombatantów zastrzeżenia swoje podtrzymuje.

Z drugiej strony amb. Majski w imieniu rządu sowieckiego zapewnił raz jeszcze, **że gdy przeważająca część obcych ochotników ulegnie wycofaniu, rząd sowiecki gotów będzie sprawę kombatantów rozważyć pozytywnie.**

Gen. Franco jest pewny zwycięstwa...

Burgos, 2 listopada.

(Pat) — Jak donosi korespondent Havasa, gen. Franco w oświadczeniu dla prasy hiszpańskiej powiedział:

„Wojna jest wygrana. Zakończy się ona zawaleniem pionowym, którego objawy potwierdzają się z każdym dniem coraz bardziej. Przyjdzie dzień, kiedy Hiszpania obudziwszy się, dozna niespodzianki, dowiadując się, że wojna jest już skończona“.

Porwali statek hiszpański

Nowy „występ“ załogi łodzi podwodnej „C. 2“

La Rochelle, 2 listopada.

(Pat) — **Agencja Havasa donosi: Złożona z 18-tu ludzi załoga hiszpańskiego statku patrolowego „Don Ostia“, stojącego od kilku miesięcy na redzie w tutejszym porcie, została wczoraj wieczorem zwabiona pod jakimś pretekstem przez nieznanych osobników na ląd.**

Po przybyciu do portu, oświadczono marynarzom, iż nie mają po co wracać na statek, gdyż został on w międzyczasie obsadzony przez członków załogi hiszpańskiej łodzi podwodnej „C“ i wypłynął na pełne morze.

Pozostali w porcie marynarze wzbraniają się powrócić do Hiszpanii, oświadczając natomiast gotowość wyjazdu do Ameryki.

Dziś otwarcie konferencji brukselskiej

w sprawach Dalekiego Wschodu.—Liczny zjazd dyplomatów

Bruksela, 2 listopada.

(PAT). Konferencja 9-ciu mocarstw w sprawach Dalekiego Wschodu zostanie otwarta jutro o godz. 10-tej w sali aktowej pałacu akademickiego. Przemówienie inauguracyjne wygłosi belgijski minister spraw zagranicznych Minister Eden przybył dziś przed południem do Brukseli. Na dworcu powitał go min. Spaak. W ciągu dnia dzisiejszego przeprowadzone zostaną wstępne rozmowy przed rozpoczęciem konferencji 9 mocarstw. Przewidziana jest m. in. konferencja min. Edena z delegatem St. Zj. amb. Normanem Davisem.

Delegacja chińska, pod przewodnictwem amb. chińskiego w Paryżu Koo, przybyła wczoraj w b. licznym składzie. Między innymi, członkami delegacji chińskiej są ambasador chiński w Londynie, amb. w Brukseli, przedstawiciele Chin w Lidze Narodów.

Zarąbał siekierą troje dzieci

poczym popełnił samobójstwo

Warszawa, 2 listopada.

W miejscowości Mrozy pod Warszawą, 48-letni Józef Senktas w przystępie szału, zamordował siekierą troje swoich dzieci, po czym sam poderżnął sobie gardło. Zbrodniarza w stanie agonii odwieziono do szpitala.

Senktas od dłuższego czasu, z powodu braku pracy, cierpiał na rozstrój nerwowy. Mówił, że musi wszystkich wymordować. Ocalała jedynie żona, która w krytycznej chwili była poza domem.

Echa zajść w Jugosławii

4 osoby zabite, 8 rannych

Białogród, 2 listopada.

(PAT) Ogłoszony został komunikat w sprawie krwawych zajść, które miały miejsce w Novigradac, w pobliżu Virovitica w Chorwacji.

Komunikat stwierdza, że 4 osoby zostały zabite, a 8 odniosło rany. Deputowany partii chorwackiej Marcin Messarow odniósł poważną ranę.

Z przeprowadzonych dochodzeń wynika, że z tłumu padły strzały w kierunku żandarmów, a ci dopiero odpowiedzieli na strzały.

Rewizja osobista dłużników

stosowana może być tylko w wyjątkowych wypadkach

Warszawa, 2 listopada.

Władze nadzorcze opracowują instrukcję dla komorników, dotyczącą stosowania rewizji osobistej u dłużników.

Przeprowadzenie rewizyj osobistych jako środek egzekucyjny w myśl obowiązujących przepisów kodeksu postępowania cywilnego odbywać się może jedynie w ostateczności, o ile zachodzi podejrzenie ukrycia przedmiotów przed zajęciem.

Paryż, 2 listopada.

(PAT) W pobliżu Pól Elizejskich otwarto wystawę antykomunistyczną, zawierającą liczne reprodukcje, fotografie, książki i cytaty, obrazujące zgubną rolę komunizmu.

Wystawa odbywa się pod hasłem „Komunizm wróg świata nr. 1“.

JUTRO W CZWARTEK 4-go LISTOPADA o g. 10 w.

nastąpi

OTWARCIE NAJWYTWORNIEJSZEGO DANCINGU-BARU ASANOVA

ZACHODNIA (róg ZAWADZKIEJ) TELEFONY: 122-51 i 122-68

WIELKI PROGRAM SIŁ KRAJOWYCH i ZAGRANICZNYCH z fenomenalną ORKIESTRĄ ADI ROSNERA NA CZELE

W czwartki, soboty, niedziele i święta PODWIECZORKI TANECZNE od 5.30 do 8-ej — — Prosimy o wcześniejsze zamawianie stolików.

Zdarzenia i ludzie

Jak żyje prezydent Francji

Dzień powszedni w pałacu elizejskim

Paryż, w październiku.

Francja stawia na czele państwa co siedem lat człowieka, który jest uosobieniem cnót obywatelskich swego kraju. Musi być skromny, pracowity, musi być dobrym ojcem rodziny. Jeśli — tak jak poprzedni prezydent Doumer — stracił czterech synów na wojnie, jest to ogromny plus prezydenta, przed którym ustępują nawet zdolności dyplomatyczne. Dlatego też w swoim czasie nie udało się Briandowi, który z pewnością był dziesięć razy zdolniejszym politykiem, aniżeli jego współzawodnicy, ubiegający się o stanowisko prezydenta, pobić Paula Doumer. Francuz nie chce, by na czele państwa stała osoba genialna, lecz przeciętny obywatel, który godnie reprezentuje republikę.

Trzeba przyznać, że Albert Lebrun pod tym względem jest prawdziwym wzorem prezydenta. Jego punktualność, pracowitość i zmysł porządku mogą służyć jako przykład dla każdego obywatela. Dzień jego wykorzystany jest co do minuty.

Niezależnie od tego, o której godzinie Monsieur Lebrun kładzie się do łóżka, wstaje on zawsze o godzinie 7-ej rano, a punktualnie o godzinie dziewiątej jest już w swoim biurze. Tam czeka generalny sekretarz, przedstawia mu teksty ustaw, które należy podpisać i inne ważne pisma. Zwłaszcza sprawom zagranicznym prezydent poświęca dużo czasu. Następnie czyta pocztę, odpowiada osobiście na niektóre ważne listy i daje rozporządzenia co do pozostałych. Do godziny 12.30 prezydent odczytuje sprawozdania rządu, czasopisma naukowe i techniczne, gazety i pisma urzędowe.

O godzinie 12.30 prezydent udaje się do domu na obiad, który trwa do godziny 1.15, jeżeli nie ma gości. Następnie Monsieur Lebrun do godziny 2-ej spaceruje po parku Elizejskim. Jest to jego jedyny wypoczynek w ciągu dnia. Od godziny drugiej do siódmej lub ósmej pracuje on potem bez przerwy. Rozpoczynają się audjencje wszelkiego rodzaju: dyplomaci, ministrowie, przedstawiciele parlamentu, delegacje chłopów, mieszczan i przemysłowców zgłaszają się w tych godzinach. Następnie prezydent republiki francuskiej zasiada do kolacji, która jest jeszcze skromniejsza, aniżeli obiad. Prawie każdego wieczoru, jeśli nic go nie wstrzymuje, pan Lebrun opuszcza pałac Elysee w towarzystwie 2-ch sekretarzy. O kilka metrów za nimi postępują dwaj urzędnicy kryminalni, których obowiązkiem jest czuwać nad bezpieczeństwem Głowy Państwa. Prezydent spaceruje wtedy przez dwie godziny po ulicach stolicy. Po powrocie do domu czyta on jeszcze i zajmuje się muzyką, poczem koło północy kładzie się spać.

Oficjalne przyjęcia zostały bardzo ograniczone. Od czasów wojny nie urządza się także już „garden-partys“. Najważniejsze dwa oficjalne przyjęcia w roku — to obiad, wydany dla korpusu dyplomatycznego i dla członków parlamentu. Prócz tego odbywa się oczywiście jeszcze mnóstwo przyjęć na cześć zagranicznych władców, polityków lub książąt kolonialnych, którzy zatrzymują się w Paryżu.

Jeśli chodzi o królów, oddział gwardii republikańskiej wita ich na dziedzińcu pałacowym wojskowymi honorami. Szef protokułu oczekuje monarchę przed pałacem i prowadzi go do salonu, w którym znajduje się już prezydent w towarzystwie wojskowych i cywilnych dostojników państwa. Następnie prezydent udaje się wraz z gościem do innego salonu, ażeby z nim porozmiawiać.

Przy wprowadzeniu jakiegoś posła lub ministra, który doręcza pismo uwierzytelniające, ceremonia odbywa się nieco inaczej: szef protokułu idzie po ekscelencję do jego mieszkania i sprowadza do pałacu Elizejskiego.

Personel w pałacu prezydenta ograniczony jest do minimum. Jest dwunastu sekretarzy i stenografów oraz pięciu telegrafistów i telefonistów. W dzień i w nocy straż dba o bezpieczeństwo domu. Dla osobistych usług prezydenta przeznaczony jest jeszcze kucharz z trzema pomocnikami, lokaj i trzech szoferów. Wszystkich opłaca się z jego listy cywilnej.

Pan Albert Lebrun przyjmuje co wtorek swych przyjaciół i krewnych. Dla prezydenta najprzyjemniejszym dniem w tygodniu jest jednak czwartek, kiedy w pałacu zbiera się najbliższa jego rodzina, ażeby z nim razem zasiąść do obiadu. Pan Lebrun ma już czterech wnuków w wieku 4, 5, 7 i 9 lat. Nic nie sprawia mu większej przyjemności, niż przyglądać się dzieciom, gdy się bawią, lub nawet brać udział w ich zabawach. Albert Lebrun niewątpliwie jest nietylko pierwszym, lecz także najszczęśliwszym obywatelem swego państwa.

B. Huschka.

Wojsko pacyfikuje Palestynę

W akcji biorą również udział samoloty. — Krwawe starcie między wojskiem a Arabami w okolicach Morza Martwego

Jerozolima, 2 listopada.

W nocy z poniedziałku na wtorek banda terrorystów zaatakowała „Palestine Potash Company" nad Morzem Martwym. **Zaalarmowane władze wojskowe wysłały większy oddział, który przybył na miejsce wypadków o godz. 2 w nocy. Po drodze wojsko było ostrzeliwane z gór Moab. Wojsko odpowiedziało ogniem.** Ofiar w ludziach nie było. Porządek na terenie koncesji Morza Martwego został przywrócony.

Na terenie trójkąta Nablus — Dżenin — Tul-Karem **skoncentrowane są wielkie oddziały wojska, które dziesiątkują bandy terorystów.** Operacjami wojskowymi kieruje kwatera główna w Nablusie.

Jednocześnie na całym obszarze kraju odbywają się pod kierownictwem gen. Wavella wielkie manewry wojskowe przy udziale wszystkich rodzajów broni.

Według wiadomości ze źródła arabskiego terroryści znowu **ostrzeliwali posterunek policyjny w Dahria.** Samoloty wojskowe patrolują całą okolicę w celu ujawnienia miejsca ukrycia terrorystów.

Rząd wysłał silne patrole policyjne wzdłuż kolei żelaznej na linii Jerozolima — Ludd celem zapobieżenia aktom sabotażowym.

W dniu dzisiejszym terroryści arabscy ostrzeliwali szpital w Nazarecie. Ofiar nie było.

Jerozolima, 2 listopada.

Władze graniczne w Libanie zatrzymały większe transporty broni, przeznaczone do przemytu na terytorium Palestyny.

Po uszkodzeniu przewodów telefonicznych w pobliżu Khan - Junis, wicekomisarz okręgowy wezwał notablów tego miasta, by w ciągu 3 dni oddali w ręce policji sprawców sabotażu, w przeciwnym razie rząd zmuszony będzie aresztować notablów. **Jeśli akty sabotażu się powtórzą, rząd wysadzi w powietrze kilka domów.**

„Haares" donosi, iż policja aresztowała Kadi (sędziego religijnego) Gazy, który stanie przed sądem administracyjnym.

Szeikowie i notable Gazy odbyli zebranie, na którym omawiano ostatnie akty terroru i sabotażu w kraju. Mówcy podkreślali, iż tego rodzaju czyny są sprzeczne z nakazami religii muzułmańskiej, to też wierni powinni od nich stronić.

Statek zatonął w porcie gdyńskim

wskutek zderzenia. — Załoga została uratowana

Gdynia, 2 listopada.

(PAT). **Dziś wieczorem w porcie gdyńskim wskutek zderzenia zatonął mały statek polski „Transport".**

W czasie manewrowania przy nabrzeżu polskim statek żeglugi polskiej „Puck" wskutek ciemności przy przymocowaniu zderzył się z małym statkiem „Transport" o pojemności 240 ton, który woził drobnicę pomiędzy Gdynią a Gdańskiem i Tczewem.

Wskutek zderzenia „Transport" doznał zgięcia i rozprucia burty.

W przeciągu paru minut statek poszedł na dno. Załoga w liczbie 5 osób w ostatniej chwili zdołała się uratować, wyskakując na nabrzeże. W zatopionym statku znajdował się 5-tonowy ładunek mączki kartoflanej.

Właścicielem statku jest p. Wilgurski. Na miejsce katastrofy zjawiła się komisja, która ustali, kto ponosi winę za zatonięcie statku. Jutro rano podjęta zostanie próba wydobycia statku przy pomocy dźwigu pływającego.

Chińczycy wyparli Japończyków

z przełęczy na granicy Hopei i Szansi

Szanghaj, 2 listopada.

(Pat) — Agencja „Central News" donosi z Tsinanfu, że siły chińskie uderzyły na tyły kolumny japońskiej, posuwającej się w kierunku zachodnim, wzdłuż linii kolejowej do Haiyuan.

Chińczycy wyparli wojska japońskie z przełęczy Niangtsekuan, na granicy Hopei i Szansi i zdobyli bardzo ważne pozycje strategiczne.

Rzecznik chińskiego sztabu generalnego oświadczył przedstawicielom prasy, że natarcie japońskiej piechoty, wspomaganej przez czołgi i samochody pancerne, skierowane na Uangtangszen na drodze z Tazang do Nantsiang zostało odparte.

W ciągu nocy, oddziały japońskie usiłowały sforsować Suczen w 5 nowych punktach, jednak tylko we wsi Tingtu, na zachód od Ninszing, udało się utrzymać oddział, złożony z około 100 ludzi.

Tientsin, 2 listopada.

(Pat) — Agencja Havasa donosi: Trzy eskadry japońskich samolotów bombowych bombardowały dziś dworzec kolejowy w Taiynanfu oraz tereny, na których przeprowadzane są prace nad ufortyfikowaniem miasta.

Równocześnie donoszą o ożywionej działalności japońskiego lotnictwa na frontach Hsinku i Czengta.

Przedstawiciel japońskich kół wojskowych twierdzi, że wśród wojsk chińskich, walczących na froncie Czengta znajduje się dywizja, której straże przednie, złożone są z młodych chłopców i dziewcząt.

Od pierwszego wrażenia zależy nieraz powodzenie w życiu!

Łysina jest dowodem niedbałości o włosy, a do ludzi niedbałych trudno mieć zaufanie. Dlatego skoro zauważysz wypadanie włosów, zacznij natychmiast stosować preparat „TRILYSIN", zwilżając nim włosy (skórę głowy) codziennie rano lub wieczorem.

Trilysin ratuje włosy!

Prezydent Rzplitej wyjechał do Wisły

Warszawa, 2 listopada.

(Pat) — Pan Prezydent Rzeczypospolitej wyjechał dziś do Wisły.

Zydzi z Rawy Mazowieckiej proszą posłów o interwencję

Warszawa, 2 listopada.

Delegacja ludności żydowskiej z Rawy Mazowieckiej przybyła do Warszawy i zwróciła się do Żydowskiego Koła Parlamentarnego z prośbą o interwencję w związku z częstymi ostatnio napaściami na Żydów.

Obrońcy Antczaka zapowiedzieli skargę kasacyjną

Warszawa, 2 listopada.

Obrońcy Jana Antczaka, skazanego na karę 12 lat więzienia za zamordowanie dwuch przechodniów - Żydów na ulicach Łodzi, zapowiedzieli wniesienie skargi kasacyjnej przeciwko wyrokowi warszawskiego sądu apelacyjnego, zatwierdzającego karę, wymierzoną przez sąd okręgowy w Łodzi.

Sprawa Antczaka znajdzie się w Sądzie Najwyższym dopiero w początkach roku przyszłego.

Napady na schroniska dzieci żydowskich w Zamościu

Warszawa, 2 listopada.

Do centrali Tow. „TOZ" w Warszawie nadeszła wiadomość, iż ostatnio kilkakrotnie dokonywano napadów na schroniska dzieci żydowskich w Zamościu.

Włochy przystępują do paktu

antykomunistycznego niemiecko-japońskiego

Rzym, 2 listopada.

(Pat) — **Tutejsze koła japońskie przewidują, że przystąpienie Włoch do niemiecko-japońskiego układu antykomunistycznego nastąpi w najbliższych dniach.**

Rokowania w tej sprawie toczyły się ostatnio w Rzymie i Tokio. Forma przystąpienia Włoch do tego układu nie jest dotychczas znana. Być może posiadać ono będzie charakter wymiany deklaracji.

Londyn, 2 listopada.

(Pat) — **Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej w Londynie potwierdzają wiadomość, że ambasador von Ribbentrop udaje się do Rzymu dla podpisania antykominternowskiego paktu pomiędzy Włochami, Niemcami i Japonią. Termin podpisania tego paktu nie jest jeszcze ustalony.**

Zjazd b. członków P.O.W.

odbędzie się 21 listopada z udziałem Marsz. Smigłego-Rydza

Warszawa, 2 listopada.

Dowiadujemy się, że wyznaczony na dzień 11 listopada rb. wielki zjazd b. członków POW. do Wilna, został odwołany i odbędzie się, prawdopodobnie, dopiero w dniu 21 listopada.

Powodem odwołania zjazdu b. członków POW. jest życzenie Marszałka Śmigłego-Rydza, który pragnie wziąć udział w zjeździe, a w dniu 11 listopada bm. będzie obecny na wielkich uroczystościach wojskowych w Warszawie.

Za protest przeciw gheftu w szkole

nauczyciel gimnazjum został zwolniony bez odszkodowania

Warszawa, 2 listopada.

Donosiliśmy o tym, że prof. gimnazjum „Oświata" p. Miller został zawieszony w prawach nauczycielskich za to, że przeciwstawił się wprowadzeniu osobnych ławek dla uczniów-Żydów.

W dniu dzisiejszym — jak się dowiadujemy — dyrekcja przesłała na ręce prof. Millera pismo, zwalniające go całkowicie z posady i to nawet bez 3-miesięcznego wymówienia za rzekome zerwanie umowy.

Zmian w ustawie o uboju rytualnym

domagają się żydowskie gminy wyznaniowe

Warszawa, 2 listopada.

W najbliższych dniach odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli wyznaniowych gmin żydowskich w sprawie podjęcia odpowiednich kroków w kierunku znowelizowania ustawy o uboju rytualnym.

Zjazd uchwali tekst memoriału, który będzie przesłany na ręce p. premiera Składkowskiego.

Sprawca napadu na adw. Dąbrowskiego skazany za kolportaż „Sztafety"

Warszawa, 2 listopada.

Donosiliśmy już o brutalnej napaści podczas procesu Chaskielewicza na jednego z jego obrońców, a mianowicie adw. Jana Dąbrowskiego. Sprawcą okazał się 19-letni oenerowiec Kazimierz Dunajewski.

Dzisiaj zasiadł on na ławie oskarżonych pod zarzutem kolportażu nielegalnej „Sztafety". Sąd skazał go na 2 miesiące aresztu z zawieszeniem kary.

Ciągnienie dolarówki

WARSZAWA, 2 listopada.

Podczas dzisiejszego ciągnienia dolarówki padły następujące większe premie:

12.000 dolarów — na Nr. 683773.

3.000 dolarów — na N-ry 1444293 i 999200.

1.000 dolarów — na N-ry 806009, 275392, 620975 i 399941.

Sprzedawali fałszywe obrazy

Warszawa, 2 listopada.

Dziś zostali aresztowani Artur Berkowicz i Borys Wielgunow, którzy trudnili się sprzedażą antyków i obrazów. Od lat 15 dostarczali oni znanemu obywatelowi ziemskiemu Lasockiemu obrazy, które okazały się falsyfikatami.

Lasocki ocenia straty swoje na 250.000 zł. Sprawa przedstawia się niezmiernie sensacyjnie.

WIERA GRAN Słynna śpiewaczka na otwarcie sezonu OD DZIŚ w ZIEMIAŃSKIEJ

WALKA O SUROWCE I KOLONIE

Z trzydziestu najważniejszych surowców Niemcy posiadają tylko 2.—Co Rzeszy dawały kolonie.—Czy możliwe są pertraktacje na ten temat

(Od specjalnego korespondenta „Republiki" we Francji)

Paryż, w listopadzie.

Najważniejszym wypadkiem dnia jest tutaj oczywiście zjazd radykałów w Lille. Jednakże po przemówieniach ministrów ze stronnictwa radykalnego, a szczególnie ministra obrony narodowej, Daladiera, obecnego prezesa stronnictwa, stało się jasnym, że losy gabinetu nie są zagrożone. Korzystając z długoletniego doświadczenia partyjnego, pominął Daladier fakt, że wielu radykałów zawdzięcza poparciu stronnictw reakcyjnych zdobycie mandatów podczas ostatnich wyborów kantonalnych, przyznał natomiast, że dyscyplina republikańska została złamana (aluzja do socjalistów), i że stronnictwo radykalne wyciągnie należyte konsekwencje, gdyby się to powtórzyć miało. W dalszym ciągu swego zręcznego przemówienia, wskazał jednak, że sytuacja zewnętrzna wymaga harmonii wewnętrznej, i że w chwili obecnej inna większość jest nie do pomyślenia.

I ta niewielka satysfakcja wystarczyła na razie do uspokojenia wzburzonych umysłów. Inne rozwiązanie sprawy nie było możliwe: jeśli bowiem radykałowie w rządzie Bluma zadowalniali się skromną rolą satelitów, to nie ma racji, by obalali rząd, w którym sami grają pierwsze skrzypce, a liczniejsze stronnictwo socjalistów jest na drugim planie.

Ostro zaatakowany przez prawe skrzydło radykałów minister lotnictwa, Pierre Cot, (za pretekst posłużyła porażka francuska w zawodach lotniczych Istria — Damas — Paryż) wyszedł obronną ręką z tego ataku.

Lecz jeśli największym aplauzem z natury rzeczy cieszyły się mowy ministrów, to najciekawsze były niektóre referaty, szczególnie znanego uczonego, **prof. Alberta Bayet**, poświęcony sprawom wychowania i oświaty, oraz znakomitego publicysty, **Jacques Kaiser, o sytuacji zewnętrznej.**

Opinia francuska uważa ostatnią deklarację Mussoliniego, wygłoszoną z okazji piętnastolecia pochodu na Rzym, **popierającą niemieckie roszczenia kolonialne, za świeże wyzwanie rzucone Europie.** Publiczne występowanie szefa rządu w obronie żądań, formułowanych przez innego szefa rządu, razi jako zupełnie niewłaściwe i sprzeczne ze zwyczajami dyplomatycznymi.

Zarówno paryskiej jak i londyńskiej publiczności inteligentniejszej trudno się pogodzić z tym. Pod wpływem ministra Ivon Delbos'a i wyżej wspomnianego referenta uchwalił jednak zjazd rezolucję bardzo umiarkowaną, **potępiającą wszelkie ideologiczne pochody krzyżowe.**

Przy okazji warto zresztą przytoczyć kilka szczególnie wymownych momentów z bogatego referatu p. Jacques Kaisera.

Rozpatrując możliwe w przyszłości inicjatywy, przyznaje on, że **z ogólnej liczby mniej więcej trzydziestu najważniejszych surowców posiada imperium brytyjskie na swym terytorium 23 w ilości zupełnie dostatecznej dla własnych potrzeb, Stany Zjednoczone 12, Sowiety 16, Francja 10, Italia 8, Japonia 5, podczas gdy Niemcy posiadają na swym terytorium w ilości dostatecznej zaledwie 2 surowce i są pod względem wszystkich innych surowców zależne od dowozu z zagranicy.**

W świetle tych kilku cyfr pomysły autarkiczne okazują się oczywiście najbardziej niedorzeczną chimerą, jaką umysł ludzki kiedykolwiek wymyślił. Problem surowców i kolonij sam przez się jest zresztą dowodem, że kooperacja międzynarodowa jest warunkiem bytu i równowagi społeczeństwa spółczesnego.

Sprawozdawca przyznaje w każdym razie, że przezwyciężenie kryzysu i powrót do okresu pomyślności nie będą możliwe, **póki podział surowców będzie tak nierównomierny.** Niemcy ubogie i niezadowolone uważa także referent za pierwiastek rozkładu i niepokoju w Europie. Każda inicjatywa na rzecz pokoju powinna więc istotnie mieć na uwadze konieczność sprawiedliwego podziału najważniejszych surowców świata towych. Pomimo to jednakże problem kolonialny i surowcowy, rozpatrywany nieco bliżej okazuje się daleko bardziej skomplikowany, niż się wydaje.

Oświadczenie d-ra Schachta, że potrzebne są Niemcom kolonie dla przezwyciężenia kryzysu i uzdrowienia gospodarki narodowej, uzupełnił Goebbels deklaracją, że Niemcom brak najgłówniejszych surowców, mianowicie **żelaza, węgla, nafty, bawełny, miedzi...**

Otóż żadna z byłych kolonij niemieckich nie posiada tych surowców. Co więcej, wskutek ich klimatu i położenia **nie stanowiły one nigdy terytorium osiedleńczego dla kolonistów i emigrantów niemieckich ani nawet poważnego rynku zbytu dla przemysłu niemieckiego.** Pomijając więc niektóre artykuły pozbawione większego znaczenia, ewentualny zwrot kolonij Niemcom nie zmieniłby w niczym ich położenia gospodarczego. Jednakże nie można zaprzeczyć istnienia podwójnego problemu gospodarczego i politycznego, polegającego na udostępnieniu Niemcom źródeł surowców i usunięciu stanu nierówności, wynikającego z faktu, że Niemcy kolonij nie posiadają, podczas gdy inne mocarstwa je mają.

Wzmocnienie i oparcie o zdrowe podstawy niemieckiej gospodarki narodowej jest postulatem słusznym i nadającym się do dyskusji, uczynienie natomiast z kolonij odskoczni dla militaryzmu niemieckiego dla polityki prestiżu i hegemonii, jest jednocześnie niebezpieczeństwem, którego należy uniknąć. Może z tego oczywiście powstać **dialog bez końca, czy wpierw ma nastąpić odprężenie polityczne, a następnie porozumienie ekonomiczne, czy też odwrotnie.** Lecz w każdym razie wyraźna dobra wola musi być wykazana ze strony potrzebujących pomocy, gdyż inicjatywa bezpłodna byłaby połączona z wielkimi niedogodnościami i niebezpieczeństwami dla inicjatorów.

Gdyby z sugestii egzaltowanych tłumów wypłynęła decyzja rozprawy zbrojnej, to i wówczas dane problemu nie powinny być ignorowane. Z jednej strony nastroje i entuzjazmy tłumów, mogące w godzinę próby i braków materialnych zmienić kierunek, z drugiej decyzja i środki materialne do obrony zagrożonych interesów życiowych. A przede wszystkim może gorzkie doświadczenia ostatniej wojny, dowodzące, że w dzisiejszych warunkach przegrywają obie strony.

Edm. St.

Niemcy żądają zwrotu kolonii

i „kwestionują" legalność wszystkich mandatów.— Nowy wyłom w traktacie wersalskim?

Paryż, 2 listopada.

(Pat) — **Koła polityczne Paryża są dziś pod wrażeniem wiadomości z Berlina, zapowiadających nową polityczną inicjatywę rządu niemieckiego w sprawie kolonij.**

Jedna z agencyj podaje dziś w sensacyjnej formie, iż rząd niemiecki, zachęcony poparciem Włoch, nosi się jakoby z zamiarem rozwinięcia w najbliższym czasie debaty międzynarodowej na temat mandatów kolonialnych.

Agencja powołuje się przy tym na przemówienie namiestnika Bawarii gen. von Eppa, który oświadczył, że podstawy prawne, na mocy których Niemcy utraciły kolonie, przestały istnieć i że Niemcy nie uważają się już za związane systemem mandatów kolonialnych, zorganizowanym przez Ligę Narodów.

W związku z powyższym oświadczeniem, agencja przypuszcza, iż rząd niemiecki czy to na drodze prawnej, czy też przez wystąpienie publiczne kanclerza Hitlera, oświadczy, że uważa odtąd system mandatów kolonialnych za bezprawny i że od powyższego momentu nie uznaje dawnych kolonij niemieckich jako terytoriów mandatowych.

Poza tym, rząd niemiecki w nocie, wystosowanej do Ligi Narodów, ma odmówić Lidze prawa dysponowania swymi dawnymi koloniami.

Londyn, 2 listopada.

(Pat) — **Wiadomości paryskie, zapowiadające jednostronne wyrzeczenie się Niemiec art. 119 do 127 traktatu wersalskiego, na mocy których Niemcy pozbawione zostały kolonij oraz zakwestionowania przez kanclerza Hitlera postanowień mandatowych Ligi Narodów, nie wywołały w londyńskich kołach politycznych większego wrażenia.**

Brytyjskie czynniki oficjalne podkreślają, iż ich zdaniem, tego rodzaju wystąpienie Niemiec pozbawione byłoby wszelkiego znaczenia praktycznego i nie mogłoby mieć żadnych konkretnych skutków.

Krok ten — jak podkreślają w Londynie — miałby zupełnie inne znaczenie, gdyby Niemcy były członkiem Ligi Narodów, gdyż wówczas mogłyby przeforsować rewizję postanowień mandatowych na mocy art. 19 paktu Ligi.

Jugosławia przeciw Japonii

Wniosek o przeniesienie olimpiady do Finlandii

Belgrad, 2 listopada.

(Tel. wł.). — Dziś obradował w Belgradzie jugosłowiański komitet olimpijski, który powziął uchwałę o wielkiej doniosłości. Mianowicie, komitet stwierdził, że wprawdzie do sportu nie należy wprowadzać polityki, jednak, biorąc pod uwagę, **że gry olimpijskie są symbolem braterstwa narodów, trzeba zająć odpowiednie stanowisko wobec wypadków, rozgrywających się na Dalekim Wschodzie. — Ponieważ Japonia, której powierzono zorganizowanie przyszłych gier olimpijskich, wywołała konflikt zbrojny z Chinami, jugosłowiański komitet olimpijski powziął uchwałę, by na posiedzeniu międzynarodowego komitetu gier olimpijskich, które odbędzie się wiosną w Kairze, zgłosić wniosek o reasumcję poprzedniej uchwały i powierzenie zorganizowania Olimpiady 1940 roku Finlandii.**

CZARUJĄCY ŚPIEW I KONCERTOWA GRA
uroczej pary kochanków
JEANETTE MAC DONALD
i NELSON EDDY!
MILIONOWA WYSTAWA!
BOGACTWO MELODII!
WSPANIAŁA TREŚĆ!
zadecydowały o wielkim sukcesie najpiękniejszego arcydzieła światowej kinematografii
GDY KWITNĄ BZY
W KINIE CASINO
Pocz. 4. 6. 8. 10

KINO EUROPA OSTATNI DZIEŃ!
Pocz. 4. 6. 8. 10
PEPE LE MOKO
(WIĘZIEŃ Z KARBY)
Film zrealizowany wg. sensacyjnych dokumentów policyjnych
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

Sala Filharmonii
tel. 213-84
DZIŚ
w środę, dn. 3. listopada o godz. 8.45 wiecz.
Koncert Mistrzowski
I-szej Laureatki Międz. Konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie
GINETTE NEVEU
skrzypaczki światowej sławy. W nowy programie: Bach, Szymanowski, R. Strauss i inni.
Pozostałe nieliczne bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Jak długo jeszcze?

Oto pytanie każdego pacjenta! Jedyne jego pragnienie, to szybko wyzdrowieć! Dopomóżcie mu do tego Ovomaltyną. — Ovomaltyna pomaga do odzyskania sił; nawet chorzy, którzy mają wstręt do wszelkiego innego pożywienia, chętnie ją piją.

OVOMALTINE

Dr A. WANDER S. A., Kraków

Z dziejów Łodzi

Dnia 3-go listopada 1894 r. zapadła decyzja władz carskich odnośnie zamieszanych w sprawę pierwszych rozruchów niepodległościowych w Łodzi w roku 1892: Doczekała, Górski, Appel, Humnicki skazani zostali na zesłanie i osiedleni w głębi Rosji.

Ogólna ilość aresztowanych w rozruchach 1892—93 roku wynosiła około 400 osób, większość z nich ukarana została za udział w akcji strajkowej i demonstracyjnej przeciwko Moskalom karami administracyjnymi.

Dziś Huberta B. W.
Jutro Karola Bor. B. W.

—:—

Wschód słońca	6.33
Zachód słońca	16.07
Wschód księżyca	7.19
Zachód księżyca	16.21
Długość dnia	12.27
Ubyło dnia	6.10

Krótkie wiadomości

KOLEGIUM ZARZĄDU MIEJSKIEGO odbędzie dziś swe tygodniowe posiedzenie. Na posiedzeniu dzisiejszym rozpatrzone będą podania szeregu instytucyj o przyznanie zapomóg i subwencyj, sprawia dożywiania dzieci w publicznych szkołach powszechnych, wynajęcie nowych lokali szkolnych i t. d.

* * *

2.815 ROBOTNIKÓW SEZONOWYCH pracuje na miejskich robotach publicznych od dnia wczorajszego. Ponieważ przeszło 1000 robotników nabędzie prawa do zasiłków w okresie zimowym już w najbliższych dniach, z dniem 15 b. m. znów dalsza partja sezonowców będzie zredukowana. W zależności od kredytów roboty publiczne w Łodzi trwać będą do 1-go lub 15-go grudnia.

* * *

DZIEŃ ZADUSZNY obchodzony był wczoraj we wszystkich szkołach średnich i powszechnych, w których z tego powodu nie odbywały się normalne zajęcia. Młodzież wzięła udział w nabożeństwach, odprawionych we wszystkich świątyniach. Nabożeństwa żałobne odprawione zostały także na cmentarzach.

* * *

ROZTARGNIENI PASAŻEROWIE pozostawili w październiku szereg wartościowych przedmiotów w tramwajach łódzkich. Przedmioty te prawi właściciele mogą odebrać w ciągu miesiąca w biurze wydziału ruchu K.E.Ł. przy ulicy Tramwajowej. Nieodebrane przedmioty przekazane zostaną na cele filantropijne.

* * *

OGRANICZENIE HANDLU ULICZNEGO ma być wprowadzone w Łodzi w najbliższym czasie. Handlarze uliczni nie będą mogli, w myśl projektu, uprawiać swego procederu na głównych ulicach Łodzi. Projekt przesłany będzie do Izby przemysłowo-handlowej dla zaopiniowania.

* * *

JUTRO, W CZWARTEK, do powtórnej rejestracji rocznika 1917 stawić się winni w wydziale wojskowym zarządu miejskiego mężczyźni tego rocznika, zamieszkali na terenie V-go komisariatu policji, których nazwiska zaczynają się na litery F, G oraz zamieszkali na terenie XII komisariatu, o nazwiskach na litery R, S, T, U, W, Z, Ż.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: J. Kahane — Limanowskiego 80, S. Trawkowska — Brzezińska 56, J. Koprowski — Nowomiejska 15, M. Rozenblum — Śródmiejska 21, M. Bartoszewski — Piotrkowska 95, L. Czyński — Rokicińska 53, I. Siniecka — Rzgowska Nr. 59, E. Zakrzewski i S-ka — Kątna 54, H. Pastorowa — Łagiewnicka 96.

Święto Niepodległości w Łodzi

obchodzone będzie 11. listopada wyjątkowo uroczyście. Udział młodzieży wszystkich obozów politycznych

Donosiliśmy już, że tegoroczne **Święto Niepodległości** obchodzone będzie w ramach szczególnie uroczystych. Wpływa na to fakt, iż po raz pierwszy dzień 11 listopada uznany został za **oficjalne święto państwowe. Praca będzie przerwana całkowicie we wszystkich przedsiębiorstwach państwowych, samorządowych i prywatnych, fabrykach, sklepach i biurach.**

Tegoroczne święto będzie miało jeszcze jedno znaczenie — z inicjatywy sekcyj młodzieżowych wszystkich organizacyj politycznych, dzień odzyskania niepodległości będzie obchodzony pod hasłem **jaknajściślejszego zespolenia społeczeństwa cywilnego z armią.**

W związku z tym w pochodzie, bezpośrednio za oddziałami wojskowymi, kroczyć mają **wszystkie organizacje młodzieży,** od prawicy do lewicy, aby wykazać w ten sposób, że mimo różnic politycznych, jakie ich dzielą, ich **stosunek do armii jest jednakowy, pełen oddania i że gotowi są zawsze w obronie zagrożonych granic Rzeczypospolitej chwycić za broń i stanąć w karnych szeregach wojskowych.**

Z tych samych względów przewidziany jest w roku bieżącym w pochodzie **udział młodzieży szkolnej.**

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, posiedzenie komitetu obywatelskiego obchodu uroczystości **19. rocznicy odzyskania niepodległości.** Na posiedzeniu ustalony został dokładny program obchodu święta.

W przeddzień, t. j. 10 listopada, przyjętym już zwyczajem, o godz. 7 wieczorem, odegrany będzie capstrzyk na ulicach miasta. Z uwagi na to, że zmrok obecnie wcześnie zapada, orkiestry, grające capstrzyk, eskortowane będą przez oddziały z pochodniami.

W dniu 11 listopada, o godz. 7 rano zabrzmi z wież kościelnych i fabrycznych hejnał, odegrany przez trębaczy wojskowych. Dźwięki trąb przypomną ludności **dzień 11 listopada 1918 roku,** gdy naprędce zebrane oddziały legionistów, peowiaków, dowborczyków i uczniów **rozbrajały na ulicach Łodzi żołnierzy niemieckich,** dzień, w którym Polska po półtorawiekowej niewoli, powróciła do samodzielnego i suwerennego bytu.

O godz. 9 rano w świątyniach wszystkich wyznań odprawione będą okolicznościowe nabożeństwa, zaś o godz. 10 rano odbędzie się **uroczyste nabożeństwo w Katedrze,** celebrowane przez J. E. Ks. Biskupa Jasińskiego. W Katedrze zbiorą się przedstawiciele władz państwowych — cywilnych i wojskowych, samorządowych, delegacje zrzeszeń społecznych. Przed Katedrą zaś ustawią się **oddziały wojskowe garnizonu łódzkiego, organizacje młodzieżowe, b. wojskowych, uczniowie szkół oraz zrzeszenia ze sztandarami.**

Po nabożeństwie rozwinie się pochód, który o godz. 11.15 przedefiluje ulicą Piotrkowską. **Defiladę przed domem nr. 106 odbiorą pp. wojewoda Hauke-Nowak i gen. Langner.**

Bezpośrednio po defiladzie odbędzie się **uroczystość wręczenia armii karabinów maszynowych, ufundowanych przez dyrekcję i pracowników zakładów przemysłowych I. K. Poznańskiego, zaś o godz. 1 po poł. w urzędzie wojewódzkim nastąpi dekoracja osób, odznaczonych krzyżami „Polski Odrodzonej" i Zasługi.**

W godzinach popołudniowych przewidziane jest **przedstawienie dla żołnierzy w Teatrze Popularnym,** następnie akademia, zorganizowane przez towarzystwo śpiewacze im. Moniuszki przy ul. Ogrodowej 34 i wreszcie godz. 20.30 — **uroczyste przedstawienie w Teatrze Polskim.**

* * *

W defiladzie, jak już zaznaczyliśmy, wezmą udział organizacje i zrzeszenia społeczne ze sztandarami. Swój udział mogą one zgłaszać do komitetu obchodu w zarządzie miejskim.

Udział uczącej się młodzieży zorganizują dyrekcje szkół, w porozumieniu z komitetem.

Jeśli chodzi o udział młodzieży, zorganizowanej w stronnictwach politycznych — w myśl instrukcji ministerstwa spraw wojskowych, w bieżącym tygodniu odbędzie się specjalne posiedzenie w tej sprawie. W Łodzi przewidziany jest udział **sekcji młodych Stronnictwa Narodowego, Związku Młodej Polski, młodzieży socjalistycznej „TUR" oraz młodzieży ludowej „Wici".** (i)

Pociąg najechał na wóz

na linii Warszawa—Kielce. — 5 osób zabitych

Kielce, 2 listopada.

Wczoraj na linii kolejowej Kielce—Warszawa około Lipiniec, gmina Rogów wydarzyła się wstrząsająca katastrofa.

Pociąg, jadący z Szydłowic do Jastrzębia, najechał na furmankę, wiozącą 5 osób.

Wskutek zderzenia, furmanka została doszczętnie rozbita. Z pośród jadących 2 osoby zostały zabite na miejscu, a 3 wydobyte z pod gruzów, zmarły w drodze do szpitala.

Ustalono, że zabitymi na miejscu są: Józef Rojek i jego syn Władysław, zmarłymi w drodze do szpitala są trzej bracia: Jan, Władysław i Czesław Koluga, wszyscy mieszkańcy wsi Mirów, gmina Rogów.

Na miejsce katastrofy wyjechały władze sądowo-śledcze i kolejowe.

RIKKO
KOSTKI ŚMIETANKOWE
FRANBOLI
PUDEŁKO-60 gr.
PIOTRKOWSKA 65.

Powszechny związek lekarzy R.P.

powstaje w Łodzi. — Pierwsze zebranie organizacyjne odbędzie się jutro, dnia 4. b.m.

Jak się dowiadujemy, przygotowania do organizacji nowego związku lekarzy na zasadach apolitycznych i zawodowych, są w pełnym toku. Równocześnie przeprowadzane są prace organizacyjne na terenie Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Wilna i Kielc. W niektórych okręgach odbyły się już wstępne zebrania i wyłonione zostały **komitety organizacyjne,** które zajmują się opracowaniem statutu i legalizacją nowego zrzeszenia.

W Łodzi pierwsze zebranie organizacyjne zwołane zostało **na jutro, dnia 4 b. m.** Odbędzie się ono wieczorem w **siedzibie łódzkiej Izby Lekarskiej.** Na zebraniu tym dokonane zostaną **wybory komitetu organizacyjnego,** który w przyszłości, z kolei, zwoła pierwsze **walne zebranie nowego związku.**

Na jutrzejsze zebranie organizacyjne rozesłano zaproszenia **do wszystkich lekarzy, zarówno chrześcijan jak i Żydów,** którzy są przeciwni rozgrywkom politycznym na terenie związku zawodowego i stoją na gruncie powszechności związku.

Dalszy bieg rzeczy, jak nas informują, będzie następujący: Po uchwaleniu przez komitet organizacyjny statutu nowego związku i zalegalizowaniu organizacji lekarskiej, rozpocznie się **przyjmowanie zapisów członkowskich.** W ciągu jednego miesiąca zwołane będzie następnie walne zebranie okręgu i obwodu łódzkiego, na którym dokonany będzie wybór władz.

Bezpośrednio po tym zaś zwołany będzie **zjazd ogólnopolski,** dla połączenia wszystkich oddziałów związku i wyboru władz naczelnych nowej organizacji.

Nowa organizacja lekarska nosić ma nazwę **„Powszechny związek lekarzy Rzeczypospolitej Polskiej".**

**

Równocześnie, jak nas informują, przygotowane jest **zebranie organizacyjne lekarzy rasistów,** dla powołania do życia oddziału łódzkiego. Ten związek będzie nosił nazwę **„Związek lekarzy polskich Rzeczypospolitej Polskiej".**

Komitety organizacyjne obu związków nawiążą kontakt z komisją likwidacyjną starej organizacji zawodowej, rozwiązanej przed dwoma tygodniami, celem przejęcia podzielonego majątku.

Równocześnie, ponieważ stary związek posiadał szereg umów, m. in. z ubezpieczalnią społeczną, zarządem miejskim i t. d. — komisja likwidacyjna zajmie się sprawą utrzymania w mocy umów dla obu nowych organizacyj. (i)

GRAND-KINO

Początk. seans. 4, 6, 8 i 10 w.

Ceny miejsc znacznie zniżone na wszystkie seanse III — 85 gr., II — 1.09 i I 1.50.

W 7-ym tygodniu rekordowego powodzenia, jakim cieszy się film

ZNACHOR

Komunikujemy, że udało się nam zatrzymać kopię powyższego filmu jeszcze na kilka dni.

Echa zajść antyżydowskich w Bielsku i Białej

31 uczestników ekscesów stanie przed sądem. — O co są oni oskarżeni

Bielsko, 2 listopada.

Zajścia antyżydowskie na terenie Bielska i Białej znajdą w najbliższym czasie epilog przed sądem.

W tych dniach doręczono 31 uczestnikom ekscesów akt oskarżenia, wygotowany przez prokuraturę w Cieszynie. Na ławie oskarżonych zasiądą: Józef Piszczałka z Kamienicy, Stanisław Szklarski z Bielska, Józef Gunia z Białej, Szczepan Wala, handlarz z Mikuszowic, Stanisław Bocheński z Białej, Jan Mikler z Aleksandrowic, Michał Grzywacz z Wapiennicy, Jan Grzywacz z Bielska, Jan Fijak z Kamienicy, Tadeusz Mikołajczyk, kupiec z Białej, Alfred Grzybka z Białej, Franciszka Nowa z Wilamowic, Andrzej Kisiała z Komorowic, Franciszek Kulig z Bielska, Józef Sikora z Bobrowej, Jan Linnert, fryzjer z Białej, Fryderyk Heinrich z Komorowic, Romuald Pietruch z Bielska, Albin Staszczyk z Bielska, Józef Tabor z Białej, Franciszka Uryś z Bielska, Alojzy Wróbel, fryzjer z Dziedzic, Stanisław Wójcik z Białej-Leszczyny, Józef Wijacki z Komorowic, Ludwik Orawiec z Komorowic, Jakub Laszczak z Bielska, Stanisław Maćkowiak z Białej, Marcin Czul z Komorowic, Helena Christely z Białej, Michał Wala z Mikuszowic i Franciszek Lukas ze Sporysza.

Oskarżeni brali udział w kilkutysięcznym zbiegowisku publicznym, które dopuszczało się zamachu no mienie, wybijając 1.540 szyb łącznej wartości 39.798 złotych. Ponadto Stanisław Maćkowiak w dniu 19 września b. r. znieważył miejsce, przeznaczone do wykonywania obrzędów religijnych wyznania mojżeszowego przez to, że rzucał kilkakrotnie kamienie do okien bóżnicy żydowskiej, wybijając w niej kilka szyb. Marcin Czula dopuścił się czynnej napaści na post. P. P. Władysława Siwka obrzucając go kamieniami. Inni oskarżeni zostali o rabunek.

Największe nasilenie ekscesów było w dniu 19 września b. r. Wśród uczestników zajść **przeważał element pozamiejscowy.** Wiele osób przybywało do Bielska z teczkami, w których znajdowały się kamienie.

Podczas rozpraszania zbiegowiska przez oddziały policji pod komendą komisarza Józefa Herliga **rzucano z tłumu kamienie na funkcjonariuszy policji.** Kontuzjowani zostali komisarz Herlig, st. przod. Stanisław Bajorek, post. Emanuel Grel, post. Wilhelm Hadrosak, post. Wiktor Jaśnjok, post. Władysław Siwek i post. Telesfor Szymala.

Obława na żebraków

Zatrzymano około 200 osób

Jak już donosiliśmy, w czasie ostatnich świąt do Łodzi napłynęły tłumy żebraków wszelkiego typu z okolic podmiejskich i wsi. Ponieważ doroczne najazdy żebraków w dniu Wszystkich Świętych, pozostawiają zazwyczaj plon w postaci licznych kradzieży, władze bezpieczeństwa zarządziły obławę, w wyniku której aresztowano około 200 osób.

Wczoraj przed sądem starościńskim odpowiadała pierwsza grupa żebraków zawodowych i ukarana została aresztem po kilka, a nawet kilkanaście dni.

Były to zarządzenia doraźne. Racjonalna walka z żebraniną rozpocznie się w Łodzi, jak wiadomo, z dniem 1 stycznia. (i)

Do dwuch pożarów

wzywano wczoraj straż ogniową

Straż ogniowa wzywana była wczoraj do dwuch pożarów, szybko zlikwidowanych, choć ogień wybuchł w fabryce i w szkole.

Krótko przed godziną pierwszą popołudniu w Łódzkiej Przędzalni Zarobkowej, wł. Smarzyński, Miłobędzki i S-ka przy ul. Senatorskiej 35 zajęły się ogniem skrzynie drewniane. Na miejsce przybyły dwa oddziały straży. Ogień po półgodzinnej akcji został ugaszony. Straty są nikłe.

Krótko potem w zabudowaniach Państwowej Szkoły Włókienniczej przy ul. Żeromskiego 115 zapaliły się, najpewniej od porzuconego tlejącego niedopałka papierosa papiery i odpadki w koszu do śmieci. I oddział straży ogień ugasił po 20 - minutowej akcji. (l)

Nielegalna kwesta

Ciekawa sprawa przed sądem grodzkim

W dniu 19 maja r. b. doszło do wiadomości władz, że kilka osób, zgrupowanych wokół rzekomo partii politycznej, zbiera datki dla biednych dzieci.

Dochodzenie doprowadziło do ustalenia, że zbiórką kierowali Edward Kowalski, zam. przy ul. Mostowskiego 1, Bolesław Rogowski, zam. przy ul. Rokicińskiej 108 i Moszek Szefler — Traugutta 9.

Okazało się, że wszyscy trzej prowadzili kwestę w wielkich firmach, powołując się bezpodstawnie na najrozmaitsze osobistości i że zainkasowane sumy obracali na własny użytek.

Trzej wyżej wymienieni odpowiadali wczoraj przed sądem grodzkim.

Sąd pod przewodnictwem sędziego Tylińskiego, po przesłuchaniu około 30 świadków, sprawę odroczył dla powołania dalszych świadków i przesłuchania tych, którzy wczoraj na sprawę się nie stawili. (l)

Dnia 2 listopada b. r. po długich i ciężkich cierpieniach zmarł
B. P.

Józef Majer Fuks

przeżywszy lat 74.

PRZEMYSŁOWIEC I OBYWATEL M. ŁODZI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś o godzinie 11-ej z domu żałoby przy ul. Lipowej 45, o czym zawiadamiają pozostali w smutku

Żona, Córki, Synowie, Synowe, Zięciowie i Wnuki

Fermenty w radzie gminy żydowskiej

Konkurs na stanowisko rabina naczelnego

Jak się dowiadujemy, konflikt, jaki wynikł **na terenie rady gminy wyznaniowej żydowskiej,** z powodu złożenia mandatów przez przedstawicieli ugrupowań opozycyjnych — trwa w dalszym ciągu i przybiera coraz szersze rozmiary.

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie komitetu syjonistycznego, na którym rozpatrywano sprawę niepodporządkowania się uchwałom organizacyjnym przez członka komitetu M. Rumkowskiego. P. Rumkowski był **jedynym radnym syjonistycznym, który nie złożył dotychczas swego mandatu w radzie gminy wyznaniowej,** nie chcąc przyczynić się do jej rozwiązania. W wyniku dyskusji postanowiono **skreślić p. Rumkowskiego z listy członków organizacji syjonistycznej w Łodzi,** a niezależnie od tego przekazać tę sprawę sądowi partyjnemu.

Równocześnie dowiadujemy się, iż zarząd gminy postanowił **nie przyjmować narazie do wiadomości faktu zrzeczenia się mandatów członków rady przez przedstawicieli opozycji i wystosować do nich pisma, z żądaniem, by wzięli udział w posiedzeniach rady.**

***

Onegdaj wieczorem odbyło się też **posiedzenie zarządu gminy,** na którym omawiano sprawę obsadzenia stanowiska rabina naczelnego w Łodzi. Jak wiadomo, sprawa ta stała się przyczyną rezygncji posła Mincberga, prezesa gminy, ze stanowiska przewodniczącego ugrupowania ortodoksyjnego „Aguda".

W wyniku dyskusji postanowiono na następnym posiedzeniu **rozpisać konkurs na stanowisko rabina naczelnego.**

Następny Program

Jan Kiepura

CZAR CYGANERII

Marta Eggerth

GRAND KINA

Cyrk Staniewskich codziennie wysprzedany!

Fenomenalny program cyrku Staniewskich składa się z atrakcyj, których najstarsi mieszkańcy naszego miasta dotychczas nie widzieli. 12 tygrysów wytresowanych przez oryginalnego Hiszpana to ewenement największego kalibru. To też lecą ludziska do cyrku w Aleje Kościuszki nr. 5-7 i tam podziwiają „cuda" areny.

By nasi Czytelnicy mogli spędzić 3 godziny na emocjonującej rozrywce, zamieszczamy poniżej kupon ULGOWY.

KUPON „REPUBLIKI"

do CYRKU STANIEWSKICH

Ważny na przedstawienie wieczorne o 8.30 W ŚRODĘ, dn. 3 listopada.
Okaziciel niń. kuponu po wykupieniu 1 biletu za normalną opłatą otrzyma
DRUGI BILET ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE.

Z muzyki

Niedzielny poranek symfoniczny

Niezwykła popularność Czajkowskiego opiera się głównie na jego ostatnich dwuch symfoniach — piątej i **szóstej,** które od chwili ich pierwszego wykonania zdobyły sobie serca publiczności koncertowej całego świata. Tajemnica tego powodzenia kryje się bezsprzecznie w bogactwie melodyjnym tych utworów, w obfitości motywów o charakterze elegijnym, tak łatwo i bezpośrednio przemawiającym do wrażliwości słuchacza.

Konstrukcja symfoniczna Czajkowskiego posiada jednak poważne braki. Czajkowski, niezawodny mistrz miniatury, tracił swą bogatą inwencję, gdy stawał wobec zadania rozbudowy kompozycji. Przetworzenie motywów zdradza brak wewnętrznej prawdy artystycznej, kontrapunkt — brak pomysłów wielotonowych, a piękne motywy występują często bez logicznego powiązania, zachowując poniekąd swą fragmentaryczną odrębność.

Niemniej jednak słuchając symfonii E-moll na poranku niedzielnym, chętnie chłonęliśmy czar melodyjny Czajkowskiego, niewyczerpane bogactwo jego efektów dynamicznych i żarliwy patos kompozycji. Główny motyw Andante, intonowany na wstępie drugiej części symfonii przez waltornię — to bodaj najpopularniejsza, a z pewnością jedna z najpiękniejszych kantylen muzyki symfonicznej.

To też nic dziwnego, że w okresie dzisiejszego nowatorstwa, gdy dopiero co z trudem odparliśmy zakusy kierunków atonalnych w muzyce, chętnie, a chwilami z utęsknieniem zwracamy się do tych czasów, kiedy komponowano tak piękne i szlachetne melodie.

Odegrano symfonię starannie, żywo i barwnie. Temperament dyr. Berdiajewa porwał zespół wykonawców, a sugestia jego pałeczki zdołała nagiąć niezbyt wyćwiczony materiał naszej orkiestry do posłuszeństwa i karności.

W części solowej usłyszeliśmy koncert skrzypcowy Czajkowskiego w wykonaniu Marcellego Neumillera. Młody skrzypek czyni poważne postępy na drodze swego rozwoju artystycznego. Planowo kształcony i wychowywany przez swego znakomitego pedagoga, prof .Baumgartena, Neumiller stale pogłębia swą wiedzę muzyczną i coraz częściej odnajduje właściwy sens wykonywanego utworu. R.W.

Wstrząsające samobójstwo

6 kłutych ran w piersi

Po gwałtownej scenie rodzinnej popełnił wczoraj zamach samobójczy w sposób niezwykły i wstrząsający 32-letni Mieczysław Chłuściński, zamieszkały przy ul. Sienkiewicza 34.

Desperat zadał sobie nożem aż sześć **ran kłutych w pierś, mierząc w serce.**

Lekarz pogotowia zastał nieszczęśliwego w kałuży krwi. Po zatamowaniu groźnego krwotoku został denat przewieziony w stanie ciężkim do szpitala ubezpieczalni. (l)

Kradli mostki żelazne

Sąd skazał 3 złodziei po 10 mies. więzienia

W ciągu ubiegłego lata władze zbierały liczne meldunki o kradzieżach mostków żelaznych z nad ścieków przy wjeździe do niektórych posesyj.

Poszukiwania nie dawały przez dłuższy czas rezultatu, gdyż złodzieje działali przeważnie w nocy.

W dniu 23. sierpnia posterunkowy pełniący służbę na ul. Lutomierskiej zauważył kilku osobników, wyjmujących płytę z przed domu przy ul. Lutomierskiej 17. Złodzieje zbiegli, lecz w pościgu zostali ujęci.

Stanisław Woźniak, Józef Kwiatkowski i Stanisław Grzelak odpowiadali wczoraj przed sądem grodzkim. W toku przewodu sądowego wyszło na jaw, że jest to ich nie pierwsza kradzież tego rodzaju.

Trzej podsądni zostali skazani po 10 miesięcy więzienia (l).

Budujmy Dom Dziecka i Matki

Stanie się on ogniskiem miłosierdzia społecznego.—Walka z porzucaniem dzieci. — Przyczyną tego zjawiska jest nietylko nędza, ale i niski poziom kulturalny społeczeństwa

Jak już kilkakrotnie pisaliśmy, w Łodzi powstała inicjatywa powołania do życia **Domu Dziecka i Matki,** który byłby centralną instytucją opieki nad opuszczoną i nieszczęśliwą matką i opuszczonym dzieckiem. Budując taki Dom, ziemia łódzka stworzy **drugie po warszawskim Domu ks. Boduena ognisko miłosierdzia społecznego w Polsce.**

Zastanówmy się na chwilę, co to jest właściwie owo zagadnienie opieki nad opuszczoną matką i dzieckiem.

Zjawisko porzucania dzieci istnieje już od najdawniejszych wieków, a dziś występuje niemniej silnie, niż za czasów barbarzyńskich. Wynika to nietylko ze złych warunków ekonomicznych i pauperyzacji ogólnej, lecz **w dużej mierze także z niskiego poziomu kulturalnego społeczeństwa.**

Dziś porzucanie dzieci występuje równie jaskrawo i silnie, pomimo zwalczania i uznania go za przestępstwo, karane na mocy § 200 kodeksu karnego, który mówi, że **kto wbrew obowiązkowi opieki, lub nadzoru porzuca dziecko poniżej lat 13, albo osobę znajdującą się pod opieką lub nadzorem z powodu nienormalności lub nieprzytomności, podlega karze więzienia do lat 5.**

Wbrew temu, opinia publiczna w dalszym ciągu toleruje porzucanie.

Tendencją opieki społecznej dzisiaj jest **zatrzymanie matki przy dziecku.** Wychodzi się z założenia, że jedynie na tej drodze (z pominięciem wyjątkowych wypadków), można zapewnić dziecku normalne warunki rozwoju i włączyć matkę z powrotem do normalnego życia. Dom Opieki przekształcić się ma z domu podrzutków **na dom matki i dziecka,** starając się dać matce opuszczonej lub porzuconej przez męża, bezdomnej, nieślubnej, tej, której mąż jest w wojsku — **pomoc przy wychowaniu dziecka.** Przewodnią myślą zakładu musi być **opieka nad matką bezdomną wraz z dzieckiem, zwalczająca i tępiąca samo porzucanie i opuszczanie dziecka.**

Materiał zawarty w protokółach policyjnych posiadanych przez Dom ks. Boduena w Warszawie, jest wymowną ilustracją warunków, w jakich dzieci są znajdowane. Warunki te zaś są często nieprawdopodobne, zwłaszcza, jeśli chodzi o niemowlęta, które pozostawione swemu losowi, **leżą przez dłuższy czas na dworze, śmietniku, w ustępie, czasem w polu, czy na cmentarzu.** Do Domu ks. Boduena przybywają więc podrzutki w stanie opuszczenia, brudne i sponiewierane. Dziecko takie, odnalezione przez obcą osobę, przechodnia, dozorcę, zostaje odniesione do komisariatu policji, gdzie sporządza się w obecności świadków protokół.

Nic więc dziwnego, że **pomimo niezwykle troskliwej opieki w Domu ks. Boduena, dziecko-podrzutek bardzo często nie może przyjść do siebie, co powoduje ogromną śmiertelność dzieci w pierwszym okresie pobytu ich w zakładzie.** —

Rozłączenie dziecka od matki **naraża je na cierpienie i niebezpieczeństwo, pozbawia je pokarmu matki, jej troski i opieki.** Nie każdy zdaje sobie sprawę, że porzucanie komplikuje bardzo również sytuację prawną jednostki. Dziecko o pochodzeniu niewiadomym, o nazwisku sztucznie nadanym, nosi na sobie piętno przez całe życie, prześladujące, wpływające na jego rozwój i charakter.

Badając powody porzucania dzieci, można przeprowadzić pewną klasyfikację: spotykamy **porzucanie z nędzy i porzucanie złośliwe.** Pobudki porzucań tych wypływają z dwuch źródeł: materialnych i psychicznych. Pierwsze — to **eksmisja, brak pracy, ciężkie warunki materialne;** drugie, tkwiące w samym człowieku, to **niski poziom kulturalny, bierność, ciemnota, niechęć do dziecka.**

Porzucanie niemowląt i dzieci w nędzy, kiedy warunki bytu są tak trudne, że nawet rodziny pełne, składające się z ojca — żywiciela rodziny, matki i dzieci, nie mogą dać sobie rady — **jest zrozumiałe i do pewnego stopnia usprawiedliwione.**

Panuje ogólnie pogląd, że „opieka jest po to, żeby chowała podrzutków i to jest jej właściwy obowiązek". Opieka społeczna wydaje zapomogi przez okres kilku miesięcy, a gdy po upływie tego czasu zapomoga bywa cofnięta, **matki nieślubne bardzo często porzucają dziecko, nie chcąc, nie umiejąc pracować, przyczym wolą ograniczyć swoje potrzeby, aniżeli podnieść poziom bytowania.**

Należy dokładać wszelkich starań, ażeby dziecka nie narazić na poniewierkę, na przerzucanie nim, jak czymś niepotrzebnym, narażając jego życie i zdrowie na niebezpieczeństwo.

W roku 1935 do 1 grudnia przybyło do Domu ks. Boduena w Warszawie o 73 dzieci mniej, niż w roku 1934, liczba ujawnionych jest większa w roku 1935, niż w latach poprzednich. Spadła również śmiertelność dzieci. — Pomimo to, zjawisko porzucania dzieci jest jeszcze masowe.

Opieka społeczna nad matkami nieślubnymi, planowa i systematyczna praco opiekunek w klinikach położniczych, przyczyniają się niewątpliwie, choć powoli do zmniejszania ilości porzuceń. — Troskliwa opieka w klinice, umożliwienie matce przez okres karmienia pobytu w zakładzie, **wszystko to powinno przyczynić się do zwalczenia tego barbarzyńskiego zwyczaju.**

Tym celom ma służyć **Dom Matki i Dziecka,** dookoła budowy takiego właśnie domu poczęło krzątać się miasto Łódź. W sukurs metropolii łódzkiej musi przyjść **cała ziemia łódzka,** ponieważ zagadnienie to obchodzi nietylko samą Łódź, ale i jej okolicę.

Przemysłowcy wezwani do Warszawy

w sprawie przedłużającego się strajku jedwabników. — Demonstracyjny strajk majstrów. — Zatargi w fabrykach

Dziś rozstrzygnie się sprawa długotrwałego **strajku w przemyśle jedwabniczym w Łodzi.** Jak wiadomo, strajk wybuchł z tego powodu, iż robotnicy zażądali 22-procentowej podwyżki płac, przyczym 15 proc. miało być zwrotem tej sumy, jaką zredukowano im przed trzema laty, zaś 7 proc. motywowano wzrostem cen artykułów pierwszej potrzeby.

Na konferencjach, jakie toczyły się w inspektoracie pracy, **porozumienia nie osiągnięto.** Przemysłowcy zgodzili się udzielić podwyżki w granicach 3 proc. Wobec tego rozpoczął się strajk, a ponieważ żadna ze stron nie wykazywała chęci **ponownego nawiązania pertraktacyj, strajk utknął na martwym punkcie.**

Wobec powyższego, wtrąciły się władze rządowe i na dziś **zaproszono do ministerstwa opieki społecznej przedstawicieli krajowego związku przemysłu włókienniczego, stowarzyszenia fabrykantów przemysłu włókienniczego i związku zarobkowego przemysłu włókienniczego.** Być może, iż na dzisiejszej konferencji ministerialnej przemysłowcy zdecydują się nawiązać rokowania z robotnikami i przyznać im znaczniejszą podwyżkę płac.

* * *

Dziś odbędzie się zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włókniarzy, na którym zapaść mają uchwały **o poparcie przez robotników przemysłu włókienniczego strajkujących jedwabników.**

* * *

Jak już donosiliśmy, **zarząd związku majstrów fabrycznych powziął uchwałę, aby na znak protestu przeciwko przedłużającym się pertraktacjom o umowę zbiorową, proklamować demonstracyjny strajk na dzień dzisiejszy t. j. 3 b. m.** — Bezpośrednio po powzięciu tej uchwały, związek przemysłu włókienniczego w P. P. zwrócił się do związku majstrów, proponując **natychmiastowe wznowienie pertraktacyj.** Wobec powyższego strajk miał być odwołany.

Na posiedzeniu zarządu postanowiono jednak **nie anulować poprzedniej uchwały,** mimo rozpoczęcia rokowań z przemysłem. Strajk ma więc być przeprowadzony dziś dla pierwszej zmiany w godzinach **od 11 do 1 po poł.,** zaś dla drugiej zmiany w godzinach od 1 do 3 po południu.

* * *

Wczoraj odbyła się w inspekcji pracy konferencja dla zawarcia **uzupełniającej umowy zbiorowej dla przemysłu dzianego.** Konferencja dała pozytywne rezultaty i umowa zostanie prawdopodobnie podpisana w piątek. Bezpośrednio po tym, związki robotników-dziewiarzy zwrócą się do ministerstwa opieki społecznej z prośbą o **nadanie umowie prawa powszechnie obowiązującego.**

* * *

Wczoraj również ustalono **warunki umowy zbiorowej dla szoferów autobusów,** kursujących na terenie województwa łódzkiego. Warunki podpisane zostały narazie przez prezesa związku właścicieli autobusów Szustkiewicza i prezesa związku transportowców Chodyńskiego. Właściwa umowa zbiorowa podpisana będzie w inspektoracie pracy.

* * *

Strajk w fabrykach chustek trwa w dalszym ciągu. Strajkuje łącznie 300 robotnic. Rokowania nie doprowadziły narazie do porozumienia.

* * *

Trwa również **strajk w fabryce pończoszniczej Ottona Haua** przy ul. Wólczańskiej 187, który wynikł wskutek zatargu pomiędzy kierownikiem, a jednym z robotników. Robotnicy okupują sale fabryczne.

* * *

Wczoraj, w inspektoracie pracy **podpisano umowę zbiorową dla pracowników chrześcijańskich zakładów krawieckich.** Nowa umowa przewiduje podwyżkę płac o 10 proc. i obowiązywać ma do 1 września 1938 roku. (i)

Ruch budowlany w Łodzi

Mimo późnej jesieni, roboty jeszcze trwają

Mimo znacznego spadku temperatury, ruch budowlany w Łodzi prowadzony jest nadal w bardzo szerokim zakresie. W chwili obecnej, jak nas informują, **w budowie znajduje się około 150 dużych domów mieszkalnych.** Z tej liczby około 100 już jest wykańczanych i oddanych będzie do użytku bądź 1 stycznia bądź też 1 kwietnia. Pozostałe domy są jeszcze budowane i **wykończone będą całkowicie, oraz oddane do użytku na dzień 1 lipca b. r.**

Bardzo ciekawym szczegółem jest, że w ubiegłym tygodniu, mimo spóźnionej pory, **przystąpiono w Łodzi do budowy kilku nowych domów.** Czy domy te będą doprowadzone pod dach jeszcze w bieżącym roku, czy też roboty zostaną w połowie przerwane — będzie to zależało od dalszych pogód. Jak wiadomo, roboty budowlane mogą być prowadzone tylko przy temperaturze do 5 stopni poniżej zera.

Informują nas, że **zrzeszenia właścicieli nieruchomości zamierzają zawczasu już podjąć akcję o większe kredyty budowlane dla Łodzi na przyszły sezon.** Kredyty bowiem dzielone są zazwyczaj już w grudniu, a najpóźniej na początku stycznia. Wobec tego, iż w roku bieżącym Łódź nie otrzymała nawet połowy żądanych sum — wcześniejsze starania **mają zapobiec upośledzeniu naszego miasta na rok przyszły.** (i).

Najsłodsza dziewczyna na świecie, ulubienica wszystkich, bohaterka filmu „PENNY"

DEANNA DURBIN

olśni piosenką i humorem w kapitalnej komedii zrealizowanej przez Joe Pasternaka i H. Kosterlitza, twórców filmów z Franciszką Gaal

„ICH STU i ONA JEDNA"

JUŻ JUTRO W KINIE

„RIALTO"

OPERA

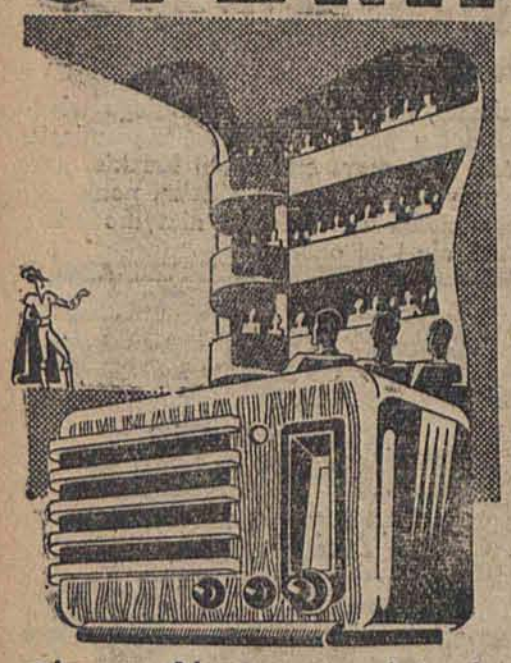

Luksusowa 6 lampowa superheterodyna. 7 obwodów. 2 głośniki dynamiczne. Kompensacja basów. Oko magiczne. Zmienna selektywność. Telefoniczna tarcza strojeniowa.

ELEKTRIT

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ KLASY

Prof. Jerzy Sulikowski

Wpływ radia na muzykę

Jakość czy siła brzmienia. — Radiotechnika umożliwia regulowanie dźwięku. — Co niesie najbliższa przyszłość

Określenie **„muzyka mechaniczna"** zostało wprowadzone stosunkowo niedawno jako przeciwstawienie do **„muzyki żywej"**, nie znaczy to jednak że muzyka nie była nigdy przed tym zależna od czynników natury mechanicznej. Przeciwnie, rzut oka na rozwój historyczny sztuki muzycznej przekona nas, że po-

NOWOŚĆ!

Chronoradio

niezrównany

radiozegar-programowy

w połączeniu z każdym odbiornikiem, nastawiony zapomocą zatyczek, według godzin programu radiowego automatycznie włącza i wyłącza poszczególną audycję.

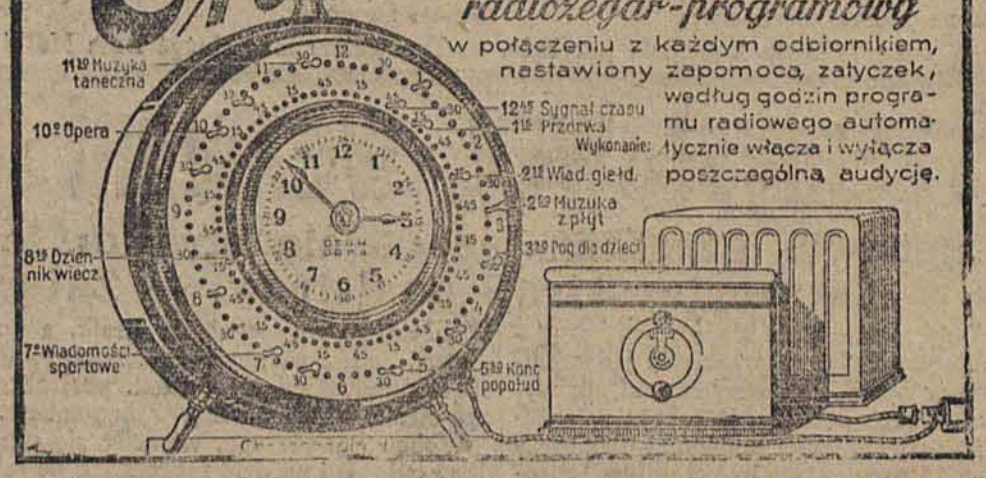

Generalne Przedstawicielstwo na Polskę i W. M. Gdańsk Radiozegarów Programowych — „CHRONORADIO" „ALFA-RADIO", wł. MIKOŁAJ RITT, Centrala: Nawrot 1, tel.183-60
Filia: Pabianicka 4, tel. 124-68
Na składzie wielki asortyment modeli najnowszych odbiorników krajowych i zagranicznych na rok 1938. Długoterminowe spłaty. Reduktory prądu „Alfa" — 25% oszczędności w użyciu.
Własny patent zgłoszony za Nr. 54112.

zostawała ona w nieustannej zależności od warunków zewnętrznych, między którymi względy techniczne nie poślednią odgrywały rolę. Względy te powodowały nie tylko zmiany w budowie instrumentów, a co za tym idzie decydowały o charakterze muzyki instrumentalnej danego okresu, lecz wywierały wpływ na kształtowanie się stylu muzycznego wogóle. Tym właśnie czynnikiem należy przypisać zastąpienie rodziny wiol, która stanowiła rdzeń orkiestry jeszcze w połowie w. XVII, przez **rodzinę skrzypiec.** Przyczyna była czysto techniczna: wiole o subtelnym, lecz mało donośnym brzmieniu nie mogły sprostać wymaganiom rozrastających się coraz bardziej sal koncertowych i musiały ustąpić miejsca bardziej szorstkim, lecz silniejszym dynamicznie skrzypcom, altówkom i wiolonczelom. Dla tej samej przyczyny **fortepian młotkowy wyparł klawesyn,** którego krótki dźwięk niknął w większym pomieszczeniu. Można powiedzieć ogólnie, że rozwój życia koncertowego wysunął na czoło te instrumenty, które najlepiej nadawały się do produkcyj wobec licznego grona słuchaczy. Te same wymagania wysunięto już dawniej, bo od chwili rozwoju opery w stosunku do tego najpiękniejszego i najbardziej wyrazistego instrumentu, jakim jest **głos ludzki.** Rozmaite szkoły i metody dążyły do jego rozwinięcia w kierunku możliwie wielkiej donośności, często z uszczerbkiem dla właściwej mu miękości i słodyczy. Należy podkreślić, że to dążenie do uzyskania **wielkiej siły brzmienia** nie miało nic wspólnego z istotą i zadaniami sztuki muzycznej, lecz było raczej koncesją na rzecz tych warunków czysto zewnętrznych, o których pisałem wyżej.

Taki stan rzeczy trwał aż do ostatnich czasów i nie było nadziei na polepszenie, gdy wtem nadszedł przewrót, którego znaczenia jeszcze dzisiaj nie doceniamy. Przewrót ten sprowadziła radiotechnika przez umożliwienie **wzmacniania najdrobniejszych nawet drgań akustycznych do rozmiarów dowolnych.** Z tą chwilą skończyła się tyrania siły w muzyce. Dawne instrumenty o szlachetnym brzmieniu, wyrugowane przez swych brutalnych następców, zaczynają stopniowo wracać do głosu, obok śpiewaków dawnej szkoły słyszymy coraz częściej **produkcje wokalne, w których głos traktowany jest odpowiednio do swego charakteru i możliwości,** kompozytorzy instrumentują swoje utwory, mając na oku przedewszystkim **jakość brzmienia,** a nie jego potęgę, którą można teraz tak łatwo osiągnąć przez obrót gałki wzmacniacza.

Nabyty rozpęd jest jednak tak wielki, że do dziś dnia nie korzystamy w całej pełni z atutów mechanicznego wzmacniania, do dziś dnia widzimy przed mikrofonem pianistów wyłamujących palce na opornych klawiszach swego instrumentu; skrzypków i wiolonczelistów, którzy zapominają, że **mają w ręku smyczek, a nie piłę;** śpiewaków, którzy nie szanują własnych strun głosowych, ani bębenków słuchaczy.

Jedno z najważniejszych zadań, jakie radio ma do spełnienia w stosunku do swych wykonawców jest przystosowanie ich metod interpretacyjnych do nowych i to jakże pomyślnych warunków. Dbałość o jakość brzmienia powinna zastąpić dotychczasową troskę o jego siłę. Zamiast stucznie wyhodowanych dziwolągów głosowych o stereotypowym często „nieludzkim" brzmieniu usłyszymy głosy o indywidualnej barwie i zdolności wyrazu, skrzypków grających czysto i bez szumu smyczka prowadzonego po strunach, pianistów używających pedału i swych mięśni z właściwym umiarem.

W tym miejscu napewno spotkam się z zarzutem, że dźwięk w radio lub na płycie zostaje zniekształcony. W istocie zagadnienie zachowania autentycznego brzmienia przy amplifikacji jest w dalszym ciągu problemem delikatnym i piszącym te słowa wątpi, czy identyczność dźwięku zarejestrowanego a oddanego zostanie kiedykolwiek osiągnięta. Należy liczyć się zawsze z **drobną zmianą wskutek mechanicznych przekształceń dźwięku pierwotnego,** prawdopodobnie dojdziemy jednak do tego, że zmiana ta nie wyjdzie, jak obecnie, na niekorzyść brzmienia, lecz przeciwnie, stanie się **rodzajem retuszu,** który wygładzi akcenty zbyt szorstkie, zrównoważy proporcje między poszczególnymi elementami akustycznymi, wzbogaci paletę dźwiękową.

Oto — czego oczekują od radiofonii jej entuzjaści; czy nadzieje ich zostaną spełnione — przyszłość pokaże.

* * *

„Radio należy do tych genialnych zdobyczy ducha ludzkiego, które rozszerzają horyzonty rzeczywistości, wskazują drogi rozwojowe, mnożą poprostu — świat. Przezwyciężają czas — i przestrzeń.

Jest to wspaniała trampolina dla wzlotów fantazji, podstawa powszechności kulturalnej społeczeństw, nieoceniony i zasadniczy zarazem element cywilizacyjnego montażu każdego narodu.

Ilością radioabonentów charakteryzować będziemy i zarazem sądzić w niedługim już czasie — stopień kulturalno-cywilizacyjnego rozwoju poszczególnych państw.

Każda dziedzina wiedzy, każde niemal zagadnienie i każdy fakt, zdarzenie — myśl, słowo i czyn (dnia codziennego czyn i czyn dziejowy) — to wszystko jest tworzywem audycji radiowych, chlebem niejako mas. Czyż ten uniwersalizm — i ten zarazem imponujący zasięg — czyż to nie jest rzeczą wspaniałą?

Mikrofon — to najczulszy sejsmograf człowieczych dążeń, wzlotów; to zarazem kronika dnia roboczego; to uniwersytet powszechny — i awangardowa zarazem „nadscenka" poetów.

Ten różnorodny rytm, rytm rwący — syntetyzuje naszą epokę.

Powiedział kiedyś wielki czarodziej sceny, że — teatr jest zwierciadłem epoki. Ośmielam się zaryzykować zdanie, że radio jest: zwierciadłem wieku dwudziestego.

I to jeszcze: mikrofon — siewcą kultu żywego słowa. Piękno mowy, żywej mowy, wyzwolone z niewoli słowa drukowanego, wyrwane z czterech ścian sal wykładowych, przeniesione na fale eteru, pomnożone, ustokrotnione — słowo zwycięskie.

I wierzcie mi przyjaciele i wrogowie żywego słowa: to jest piękne. Piękno realne. Słowo, które staje się rzeczywistością".

(Fragment z przygotowywanej do druku książki dra Jerzego Ronarda Bujańskiego p. t. „Glossy radiowe").

HORNYPHON

światowej sławy wiedeńskie supery

NOWE MODELE na rok 1938.

Do nabycia w większych firmach radiowych w całym kraju.

Sam na sam z radiem

Radio staje się pierwszą potrzebą każdego człowieka.—Ono nas uczy, rozwesela, uspakaja, dodaje otuchy i uzdrawia

Zwycięski pochód radia, poprzez wszystkie kraje świata nie da się już w niczym powstrzymać; stało się ono artykułem pierwszej potrzeby; nie można wyobrazić sobie już dziś życia bez radia; jest i będzie — ma przed sobą szeroką drogę wspaniałych możliwości, które na pewno będą wykorzystane stuprocentowo.

Ale zastanówmy się nad radiem nieco inaczej; odłóżmy na bok tomy niezliczonych dzieł fachowych o nim, powstrzymajmy się na jedną krótką chwilę od wypowiadania pochwał pod adresem radia aby zadać sobie pytanie: **czym jest dla nas ta mała grająca i mówiąca skrzynka ustawiona w kącie naszego pokoju mieszkalnego?** Czy wywiera na nas jakiś jasno określony wpływ — czy przyzwyczaiwszy się do słuchania radia możemy stwierdzić jakieś zmiany zaszłe w naszym najbardziej istotnym „ja"? Czy więc staliśmy się inni, lepsi, albo też gorsi w naszych zapatrywaniach, dążeniach, zwyczajach, postępowaniu?

Zadawszy sobie takie pytanie, nie bez zdziwienia zauważymy że nie łatwo będzie na nie odpowiedzieć.

Nie ulega wątpliwości; zmieniliśmy się bardzo, choć nie zauważyliśmy nawet, że tak się stało.

Zacznijmy od rzeczy zupełnie prostych. — Już od wczesnego rana „gra" radio — nietylko gra, ale „mówi". Głos speakera podaje czas: **„minęła godzina siódma!"** — Myśl: „trzeba wstawać, — o 8-mej biuro — nie mogę się spóźnić"! — Reakcja: wdzięczność dla radia, że przypomiało nam o obowiązkowości, lub niechęć do tego „okrutnego" głosu, który właśnie teraz w tej chwili, kiedy mamy ochotę obrócić się do ściany i zasnąć na nowo, ostrzega nas przed ewentualnością przykrych następstw spóźnienia do biura; radio płoszy senne marzenia, przemocą ściąga nas na padół szarzyzny życiowej, przypomina o codziennych troskach i ciężkiej pracy, która nas „także i dziś" czeka. Możemy przecież zamknąć głośnik i często nawet tak czynimy... ale przyzwyczailiśmy się już do radia. W rezultacie **radio właśnie wprawiło nas w dobry lub też zły humor** — równocześnie jednak zmusiło do zwyciężenia w sobie chęci leniwego odwrócenia isę do ściany; do pracy stawiliśmy się na czas.

Ale moż ebyć też inaczej; ulubiona melodia nadawana w porannej audycji zatrzymała nas u wyjścia, nie możemy sobie odmówić tej przyjemności, aby nie wysłuchać jej do końca. — „To przecież tylko chwila, mała, krótka chwila". W rezultacie—odjechał nam „z przed nosa" tramwaj — spóźniliśmy się do biura. Radio zwyciężyło w nas poczucie obowiązkowości. Oczywiście, należy pamię „mówiąca" i „grająca" ustawiona w kącie naszego mieszkania, wytwór nerwowego wieku najbardziej nieosiągalnych a jednak osiąganych dążeń człowieka — **ma wielki wpływ na jego psychikę; że** istotnie stała się niezbędną rzeczą w naszym życiu,, bez której nie miałoby właściwego oblicza. Radio stało się naszym nałogiem takim samym jakim dla wielu jest tytoń. Tylko, że przedstawia emocjonalną wartość bez porównania większą. Idzie tylko o to, aby każdy z nas, będąc „sam na sam z radiem" umiał je zrozumieć, aby potrafił wyciągnąć z niego pełnię **korzyści; radio nas bawi, uczy, wyświadczając nam dużo dobrodziejstw zastępując teatr, książkę i kino na zapadłej prowincji, radio spędza nudę z naszych twarzy, gdy chorzy samotnie siedzimy w domu czy w szpitalu.** Ale pozatym wszystkim wywiera niezaprzeczony wpływ na naszą psychikę; jesteśmy często rozgniewani, ale lepiej przecież zamknąć z pasją głośnik aparatu radiowego — niż gniew swój wywrzeć na... bliskich nam osobach. Radio nas czasem drażni — nie jesteśmy zadowoleni z nieodpowiadających nam audycyj. Słuchajmy tylko takich programów, które się nam podobają, które mogą osłabić nasze rozdrażnienie zwalczyć niechęć do życia, dodać otuchy, uspokoić chore nerwy. Jeśli radio w naszym najbardziej istotnym „ja" wywołuje zmiany, niechże to będą zmiany najkorzystniejsze. Musimy, sobie zdawać sprawę że radio może nas uczynić lepszymi i powinniśmy umieć z niego właściwie korzystać.

Jaro.

tać że są ludzie o silnej woli, ale sama już pokusa dogodzenia swym upodobaniom wytrąca z równowagi najbardziej zrównoważonego człowieka.

Radio może w nas wywołać **nienawiść!** — do obojętnego dla nas dotąd sąsiada, który słuchając audycyj w późnych godzinach nocnych nastawia głośnik na „maximum", wtedy właśnie, gdy nie możemy zasnąć! Radio może w nas wychować ludzi grzecznych i delikatnych, którzy pamiętając o ściszaniu głośnika „po godz. 22-ej a zwłaszcza 23-ej", z czasem przyzwyczajają się do taktownej wyrozumiałości dla bliźnich. Tak więc radio **denerwując człowieka** może w nim spotęgować **naturę zapalczywą,** albo też doprowadzić do **zmniejszenia odruchów gniewu i irytacji.** Najlepszym dowodem tego są speakerzy i wogóle ludzie pracujący w rozgłośniach (stacja nadawcza—studia); praca radiowa, najeżona nieprzewidzianymi niespodziankami (nagła zmiana programu, przeszkoda techniczna, którą trzeba usunąć natychmiast, denerwujące możliwości „syknięcia" się przed mikrofonem i t. d.) musi być wykonywana z wielką dozą zimnej krwi i opanowania. Nie ma miejsca na gniew i awantury tam, gdzie wszystko musi „iść" na antenę składnie i właściwie. Odruchy oburzenia i „szewskiej pasji" w odniesieniu do kolegi, który przez nieuwagę czy też przypadek stał się powodem jeszcze większej kompromitacji. Sytuacja może być uratowana jeśli zarówno sprawca „błędu", jak i ten „ktoś" drugi, na kim błąd się zemścił będą się starali wspólnymi siłami **wybrnąć z „kabały"** w jakiej się znaleźli. W rezultacie gniew i oburzenie mijają bez większego echa. **Opanowanie, wyrozumiałość i spokój zdobyły w studio speakera, amplifikatorni radiowego inżyniera, czy też w biurze maszynistki piszącej nerwowymi palcami na maszynie program codziennych audycyj — zwycięża poza radiem — stwarzając ludzi, uprzejmych i taktownych w prywatnym życiu.** Zrozumiałe, że człowiek wybitnie nerwowy, który mimo największych wysiłków nie umie się opanować, dzięki pracy w radio może się stać najbardziej typowym neurastenikiem. Zaszliśmy jednak za daleko. Są przecież także inne warsztaty pracy, wymagającej opanowania.

Wróćmy do właściwego tematu. Pomijając znaczenie radia, jako wychowawcy, nauczyciela, przyjaciela, i t. d. musimy przyznać, że mała skrzynka

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 3 listopada 1937 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Tendencje inflacyjne w Niemczech

Daleko poza granicami Niemiec — także w Polsce — duże wrażenie wywarła wiadomość, że **dr. Schacht odchodzi.** Dlaczego losy jego budzą zainteresowanie w świecie tak wielkie, napewno dużo większe niż losy któregokolwiek z ministrów resortów gospodarczych czy gubernatorów banku biletowego w Europie? Łatwo odpowiedzieć — dlatego, że dla szerokiej opinii światowej dr. Schacht jest niejako **zakładnikiem tej polityki ekonomicznej, którą dzisiaj Rzesza praktykuje, a odejście Schachta** uważa się powszechnie za **nieuchronnie związane** z okresem **gwałtownych zmian i eksperymentów.**

Schachta — jedną z najpopularniejszych figur współczesnej nam finansjery — nazywają bardzo często cudotwórcą, czarnoksiężnikiem i t. p. Najwięcej bodaj zdumiewa szeroką opinię „sztuka magiczna" polegająca na **utrzymywaniu waluty w stanie quasi niezmiennego parytetu mimo zupełnego braku złota i dewiz:** starczy powiedzieć, że zapas złota Reichsbanku w jego skarbcu wynosi ok. 50 milionów mk., kiedy obieg i natychmiast płatne zobowiązania sięgają teraz sześciu miliardów.

Czarnoksięstwo kojarzy się pojęciowo z wywoływaniem ziawisk sprzecznych z tymi, jakie powinny nastąpić **przy działaniu praw naturalnych.**

Tymczasem Schacht jest w gruncie rzeczy klasykiem, tylko że **zasady klasyczne stosuje w warunkach zupełnie wyjątkowych.** Dlatego też „casus Schacht" z pewnością przejdzie do historii gospodarczej świata.

Wedle klasycznego poglądu na istotę pieniądza — złoto jako podkład emisyjny jest tylko **złem koniecznym.** Konieczność trzymania go w piwnicach banku biletowego jest nader kosztownym, a więc **nieekonomicznym środkiem przeciwdziałania naturalnej ludzkiej skłonności do tworzenia pieniądza „z niczego"** — hamulcem, mającym panować — nad zgubną w skutkach pokusą ludzką. Przy założeniu istnienia silnej woli niepotrzebującej tego hamulca, tańsze a więc ekonomiczniejsze jest wyzbycie się tego środka.

Wyzbycie się jego w Niemczech było coprawda **cnotą z musu.** Ale Schacht osobiście odegrał rolę hamulca, możnaby zaryzykować parodoks, że próbował swą **nieugiętą wolą zastąpić złoto.**

Sprawiedliwość każe powiedzieć, że udawało mu się to w stopniu dotąd niespotkanym.

Rozpędził do rekordowych granic produkcję i obroty w Niemczech. **Nie chciał płacić za to inflacją,** ale nie tworzył wartości z niczego. Czym więc płacił? Zdaje się, przedewszystkim obniżeniem poziomu życiowego znacznej części społeczeństwa niemieckiego. Ale osiągnął swoje.

Przy najdodatniejszej ocenie niesporn**ej** wielkości myśli gospodarczej Schachta, jego zaiste żelaznej woli i umiejętności organizacyjnych, pozwalających na urzeczywistnienie najśmielszych zamierzeń—było jednak do przewidzenia, że pewnego dnia nastąpi **starcie między naturalnymi tendencjami dzisiejszego ustroju społeczno-politycznego Niemiec a Schachtem.** Ten dzień, zdaje się, jest już bliski.

Jeszcze we wrześniu w Essen usiłował Schacht przekonać opinię niemiecką, potępiając tych, którzy dlatego wyobrażają sobie, że skutki druku banknotów w Niemczech są niegroźne, **bo nie mogą się wyrazić w cedulce giełdowej.** Nie tylko w Niemczech zresztą ludzie myślą, że gdy się stłucze termometr — natura przestanie wywoływać gorączkę.

Jak było do przewidzenia, **w Niemczech rosną tendencje ku inflacji,** jawnej i ukrytej w postaci operacji quasi-kredytowych. Z pojedynku Schacht — Göring wychodzi zwycięsko ten ostatni. Mówi to samo za siebie, dając podstawę do przewidywania **potężnych wstrząsów gospodarczych oczekujących Rzeszę.** Dużo w tym winy ponosi może i sam Schacht. Za późno dzisiaj przekonywać o istocie działania naturalnych praw gospodarczych. Rozpieścił opinię swego kraju, dając laikom złudzenie czarnoksięskiej walki z tymi prawami, złudzenie owocnej walki z prawami, podobnymi prawu ciążenia w fizyce, **złudzenie tworzenia wartości z niczego.** Tym gorsze mogą być skutki.

Dr. A. Z.

Wybory do Tow. Kredytowego m. Łodzi

Postanowienia rozporządzenia ministerialnego.—Zaleganie ponad 4 miesiące z uiszczeniem należności pozbawia praw wyborczych. Każdy ma jeden głos

Przed kilku dniami donosiliśmy, iż p. minister skarbu wyznaczył na styczeń **wybory do Tow. Kredytowego m. Łodzi.** Zgodnie z zarządzeniem ministerialnym w tym względzie **Łódź podzielona została na trzy okręgi:** zachodni, północno - wschodni i południowo-wschodni, w których odbędą się **zebrania wyborcze członków Towarzystwa** w następujących terminach: okręg I — **9 stycznia,** okręg II — 16 stycznia i okręg III — **23 stycznia.** W każdym z tych okręgów wybranych będzie 30 **„pełnomocników" reprezentantów i 10 zastępców,** łącznie zatem 90 pełnomocników i 30 zastępców.

Jak wiadomo, zgromadzenia pełnomocników stanowią — zgodnie z rozporządzeniem min. skarbu z dn. 3 kwietnia b. r. — **najwyższą władzę Towarzystwa,** zastępującą dawne jego walne zgromadzenia.

Na pierwszym zebraniu pełnomocników, wyznaczonych na dzień 6 lutego 1938 **dokonane zostaną wybory członków Komitetu Nadzorczego,** który z kolei w ciągu 10 dni winien dokonać wyboru **dyrekcji,** zamykając w ten sposób **ostatnią fazę organizacji nowych władz Tow. Kredytowego m. Łodzi.**

Wobec zainteresowania, jakie sprawa wyborów, oddawna zresztą przez koła zainteresowane oczekiwanych — wywołała, warto przytoczyć **dalsze szczegóły rozporządzenia ministerialnego, będącego niejako ordynacją wyborczą Towarzystwa.**

Zaznaczyć więc przede wszystkim należy, iż **do uczestnictwa w zebraniach wyborczych są uprawnieni członkowie pełnoletni, którzy nie zalegają z uiszczeniem należności na rzecz Towarzystwa dłużej niż 4 miesiące.** Jeżeli chodzi o tę drugą zasadę, rozporządzenie min. skarbu czyni pewien **wyjątek w stosunku do pierwszego zebrania wyborczego,** mającego się odbyć w trzech terminach w styczniu roku przyszłego. Mianowicie rozporządzenie w swych przepisach przejściowych zezwala na uczestniczenie w tych zebraniach — jednak **bez prawa wybieralności** — również i tym członkom Towarzystwa, którzy **zalegają z opłatą 2 ostatnich rat, oprócz raty bieżącej.**

W dalszym ciągu rozporządzenie postanawia, iż uprawniony członek Towarzystwa ma prawo uczestniczyć w zebraniach wyborczych **jedynie tego okręgu, do którego należy,** może jednak być wybrany pełnomocnikiem przez zebranie wyborcze innego okręgu. Uprawnieni do głosowani członkowie **uczestniczą w zebraniach wyborczych osobiście,** mogą jednak upoważnić małżonka lub dziecko pełnoletnie do reprezentowania ich na zebraniu wyborczym. W imieniu osób, będących pod opieką lub kuratelą, działają ich przedstawiciele ustawowi.

Współwłaściciele nieruchomości mogą być na podstawie formalnego upoważnienia, reprezentowani przez **jednego z pośród siebie.** Osoby prawne mogą być reprezentowane na zebraniu **przez upoważnionego specjalnie przedstawiciela,** który posiada prawo wyborcze czynne (może wybierać), **nie posiada jednak prawa biernego** (nie może być wybranym).

Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego sporządza **spisy Członków każdego okręgu,** uprawnionych do uczestniczenia w zebraniach wyborczych. Jednocześnie z oficjalnym ogłoszeniem w Monitorze Polskim i miejscowej prasie terminu zebrań wyborczych spisy te biuro dyrekcji wykłada w lokalu Towarzystwa Kredytowego **do przejrzenia przez członków.** W ciągu 2-ch tygodni od dnia wyłożenia spisów do przejrzenia członkowie mogą składać do Komitetu Nadzorczego **wnioski o sprostowanie niedokładności spisów.** Wnioski takie Komitet rozstrzyga ostatecznie w ciągu 3-ch dni od dnia ich złożenia.

Członkowie Towarzystwa, nieumieszczeni w spisie nie mają prawa do uczestniczenia w zebraniach wyborczych.

Każdy z Członków, uprawnionych do uczestniczenia w zebraniu wyborczym, otrzymuje za zgłoszeniem się w Towarzystwie Kredytowym **imienną kartę uczestnictwa. Udział w zebraniu bez takiej karty jest niedopuszczalny.** Przy wejściu na zebranie każdy wyborca otrzymuje **2 karty do głosowania,** opatrzone pieczęcią Towarzystwa: jedną — do wyboru pełnomocników, drugą — do wyboru zastępców. Głosowanie odbywa się **oddzielnie na pełnomocników i oddzielnie na zastępców.** Wyboru pełnomocników i ich zastępców dokonywa się z pośród kandydatów, zgłoszonych na zebraniu wyborczym. **Kandydatury powinny być zgłoszone na piśmie przez co najmniej 20 członków, obecnych na zebraniu.** Kandydat, nie wybrany na pełnomocnika, może być zgłoszony, jako kandydat na zastępcę.

Każdy członek Towarzystwa ma na zebraniu wyborczym jeden głos, niezależnie od wysokości pożyczki i ilości nieruchomości, obciążonych pożyczkami Towarzystwa. Osoby uprawnione do głosowania mogą umieścić na karcie wyborczej pełnomocników imiona i nazwiska 30 kandydatów, na karcie wyborczej zastępców — 10 kandydatów. Karty, zawierające liczbę kandydatów mniejszą, niż wyżej określono, są ważne, zaś karty z większą liczbą — są nieważne.

Dodać wreszcie należy, iż pełnomocnicy, jak i wyłoniony następnie przez nich Komitet Nadzorczy wybierani są **na lat 6.** Jeżeli jednak w międzyczasie liczba pełnomocników zmniejszy się o połowę (**m. in. zaleganie z wpłatą należności Towarzystwa ponad 4 miesiące — powoduje utratę mandatu**), p. min. skarbu zarządza wybory uzupełniające. (—)

Ciężkie ultimo października

Ilość protestów wekslowych wzrosła

Ultimo października na rynku łódzkim miało przebieg **dość ciężki.** Ogólne **rozmiary obliga wekslowego na ultimo były wyjątkowo duże,** to też sfery gospodarcze łódzkie już od dawna **mobilizowały wszelkie stojące do ich dyspozycji środki na pokrycie swych zobowiązań.** Przy stosunkowo **słabych wpływach** od klienteli w ciągu października trudności zdobycia odpowiedniej ilości gotówki były naturalnie **bardzo znaczne,** to też nacisk przemysłu, a zwłaszcza sfer handlowych **na instytucje finansowe, jak również na rynek prywatny** w celu uzyskania potrzebnych środków płatniczych był **bardzo silny.** Ponieważ w dniu 1 listopada było święto, przeto wykupowano weksle dopiero w dniu wczorajszym. Według uzyskanych przez nas informacji, **większa część weksli została w dniu 2 listopada wykupiona,** względnie odłożona do wykupienia na skutek prośby wystawców na dzień następny, tym nie mniej jednak **dużo weksli pozostało niewykupionych. Ilości protestów wekslowych** nie da się jeszcze w tej chwili ustalić, ale według zgodnej opinii łódzkich sfer finansowych będzie ona najprawdopodobniej znaczna. **(w.)**

Zwiększona podaż szmat krajowych

w wyniku redukcji uruchomienia przędzalń wigoniowych

Donosiliśmy niedawno, iż wielki przemysł łódzki ograniczył uruchomienie swych przędzalń wigoniowych, w niektórych zaś wypadkach nawet całkowicie je unieruchomił. W związku z tym zachodzi możliwość powiększenia podaży krajowych odpadków bawełnianych, które dotychczas były przerabiane przez przędzalnie wigoniowe. Oczywiście, w jakich rozmiarach podaż ta wzrośnie trudno w tej chwili przewidzieć, bowiem zależy to od szeregu czynników, jak rozmiary kontyngentów importowych bawełny, stan uruchomienia przędzalń wigoniowych etc. W każdym razie panuje pogląd, iż na wolnym rynku handlowym szmaty krajowe, zwłaszcza gorszego gatunku, a więc takie, które nie mogą być przerobione w przędzalniach cienkoprzędnych — pojawią się w większych ilościach, co zapewne nie pozostanie bez wpływu na ich ceny. W zależności od rozmiarów podaży zmniejszy się prawdopodobnie również import szmat.

Rejestrowy zastaw na samochody

Szybka windykacja należności za auto

Jak swego czasu wspominaliśmy, na jesienną sesję sejmową wniesiony będzie projekt ustawy o rejestrowym zastawie na samochody, czyli tak zw. „hipotece" samochodowej".

Projekt powyższy daje specjalne przywileje kupcom rejestrowym, umożliwiając im w drodze uproszczonej i szybkiej procedury windykację pojazdu mechanicznego.

Według projektowanych przepisów sprzedawca, na którego rzecz ustanowiono rejestrowe prawo własności, może w razie, jeżeli nabywca zalega z zapłatą conajmniej 2-ch rat, zwrócić się do komornika z wnioskiem o odebranie pojazdu mechanicznego od dłużnika czy osoby trzeciej, w której posiadaniu pojazd się znajduje i oddanie go pod dozór. Prawo takie przysługuje również wierzycielowi, korzystającemu z rejestrowego prawa zastawu, z tą różnicą, że przy zastrzeżeniu prawa własności, jeżeli po oddaniu pojazdu pod dozór dłużnik na wezwanie komornika nie wpłaci zaległej należności w ciągu 2-ch tygodni, to sprzedawca może żądać wydania mu pojazdu lub sprzedania pojazdu w drodze publicznej licytacji, a przy zastawie rejestrowym może żądać jedynie sprzedania w drodze publicznej licytacji.

INFORMACJE EKSPORTOWE.

Firma szwedzka pragnie objąć przedstawicielstwo firm wyrabiających tkaniny bawełniane surowe, bielone, kolorowe i drukowane. (8356/37)

Firma egipska pragnie objąć przedstawicielstwo polskich firm włókienniczych. (8247/37).

Bliższych informacyj udziela Izba Przemysłowo-Handlowa, Kościuszki 4.

Giełda pieniężna

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była utrzymana, przy obrotach niewielkich. Notowano: Amsterdam 292.60, Bruksela 89.50, Gdańsk 100, Helsingfors 11.61, Lodnyn 26.25, Nowy Jork 5.28,75, Nowy Jork — kabel 5.29, Oslo 131.90, Paryż 17.88, Praga 18.52, Sztokholm 135.35, Zurych 122.15. Transakcje drobne: Wiedeń 99. Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5.26.50, floreny holenderskie 291.60, franki francuskie 17.58, szwajcarskie 121.65, belgi belgijskie 89.25, funty angielskie 26.16, palestyńskie 25.90, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 16.50, duńskie 116.65, norweskie 131.25, szwedzkie 134.70, liry włoskie 21, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11.20, niemieckie 115, niemieckie srebrne 121.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach, zwłaszcza dla akcyj Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 108, Cukier 33.25, Węgiel 23.75 — 23.25 — 24, Modrzejów 9.75, Norblin 70 — 71, Starachowice 31.25. Tranzakcje dokonane a nienotowane: Ostrowieckie odcinki po 100 złotych, akcje nowe bez kuponu — 48.50, Haberbusch 41.50, Żyrardów — 56.50 — 56.75, za akcje Rudzkiego chciano płacić 8.10.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych przeważała tendencja mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. poż. wewnętrzną, 4 proc. konsolidacyjną i 5 proc. Warszawy z r. 1933. Notowano: 3 proc. poż. inwestycyjna I emisja 69.75, seria 82.25, II emisja 71, seria 83.50; wobec ciągnienia 4 proc. dolarowej notowań oficjalnych na giełdzie nie było, 4 proc konsolidacyjna 59.25 — 59.38, drobne odcinki 59 — 59.25, 5 proc. konwersyjna 62, 4 i pół proc. wewnętrzna 55.25 — 55.50, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowa 75, 4 i pół proc ziemskie 55, 8 proc. ziemskie dolarowe gwarantowane 70.25, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 61.75—62, odcinki po 1.000 zł. — 62.38 — 62.50, 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja — 61. Tranzakcje dokonane a nienotowane: 4 i pół proc. Warszawy 58.50, 5 proc. Częstochowy 1933 r. — 55, 5 proc. Łodzi z r. 1933 — 56, 3 proc. renta ziemska odcinki po 1.000 złotych — 53.50.

GIEŁDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: poż. inwestycyjna I-sza emisja 69.25—69.00, poż. inwestycyjna II-ga em. 70.25—70.00, poż. konsolidacyjna grube 59.40—59.25, poż. konsolidacyjna drobne 59.25—59.00, dolarówka 39.25—39.00, poż. wewnętrzna 55.75—55.50, Bank Polski 108.00—107.50. Tendencja niejednolita.

NOTOWANIA BAWEŁNY
z dnia 1-go listopada 1937 roku.

NOWY JORK: Loco 8.03, listopad 7.89, grudzień 7.88, styczeń 7.84, luty 7.84, marzec 7.85, kwiecień 7.87, maj 7.89, czerwiec 7.89, lipiec 7.90, sierpień 7.94, wrzesień 7.98, paźdz. 8.01.

NOWY ORLEAN: Loco 7.97, grudzień 7.97, styczeń 7.93, marzec 7.93—7.95, maj 7.95, lipiec 7.99, październik 8.06, grudzień 8.11.

LIVERPOOL: Loco 4.75, listopad 4.52, grudzień 4.57, styczeń 4.57, luty 4.59, marzec 4.61, kwiecień 4.63, maj 4.64, czerwiec 4.65, lipiec 4.66, sierpień 4.67,wrzesień 4.68, paźdz. 4.70.

Giza: Loco 7.62, listopad 6.122, styczeń 6.36, marzec 6.46, maj 6.54, lipiec 6.61, wrzesień 6.61, październik 6.61.

Egipska Sakell. Loco 8.37.

Upper: Loco 6.17, październik 5.76, listopad 5.68, styczeń 5.63, marzec 5.65, maj 5.68, lipiec 5.72, wrzesień 5.72, październik 5.76.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: listopad 14.54, styczeń 14.28, marzec 14.10.

Giza: Listopad 12.21, styczeń 12.17, marzec 12.21, maj 12.28.

Ashmouni: Grudzień 9.83, luty 9.81, kwiecień 9.90, październik 10.12.

BREMA: Loco 10.05, styczeń 9.88, marzec 9.27, maj 9.45, lipiec 9.60, październik 9.76.

Rentowność włókiennictwa rumuńskiego

Związek rumuńskiego przemysłu tekstylnego rozesłał do swoich członków ankietę **w prawie stanu finansowego poszczególnych fabryk.** Z 56 przodujących przedsiębiorstw przemysłowych tej branży okrągło **30 proc. wykazuje czyste zyski i wypłaca dywidendy. 20** towarzystw zaprezentowało bilanse aktywne **bez wypłaty dywidendy,** a 11 przedsiębiorstw zamknęło bilans ze **strata.**

Wspomniane przedsiebiorstwa przemysłu tekstylnego w ilości 56 zakładów wykazuja **łączny kapitał akcyjny w wysokości 2.3 miliarda lei i rezerwy w wysokości 515 milionów lei.** W ostatnich bilansach figuruja inwestycje na łączna sume dla 56 przedsiebiorstw w wysokości 3.7 miliarda lei.

Ograniczenie produkcji
w austriackim przemyśle bawełnianym

Kartel producentów tkanin bawełnianych w Austrii postanowił, począwszy od listopada br. **ograniczyć swoją produkcję o 20 proc.**, spodziewaiąc się na tej drodze spowodwać **zwyżkę cen gotowych tkanin bawełnianych.** w najgorszym zaś wypadku utrzymać ceny na obecnym poziomie (u)

Obrabowali pijanego rzeźnika
Sąd skazał sprawców po 1 roku więzienia

W dniu 11 lipca r. b. **czeladnik rzeźnicki Wojciech Madej,** zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej 261, poznał przy wódce, w jednej z restauracyj przy Placu Reymonta, **kontrolną Ewę Joachimiak.** Za sprawą tej ostatniej rychło zawarł Madej znajomość z jej koleżanką i dwoma młodymi panami. Pili razem i dopiero późną nocą Joachimiakówna spowodowała zakończenie libacji: gość miał dorożką udać się do niej do mieszkania.

Pijanego Madeja **wywiozła jego przygodna znajoma dosłownie w pole,** rzeźnik nawet nie zorjentował się, że zamiast do miasta, jadą w stronę Rudy Pabianickiej.

Gdy dorożka zatrzymała się -- zjawili się dwaj panowie bracia Wiśniewscy, jak się okazało i koleżanka Joachimiakówny, z którymi się niedawno rozstali.

Madej, gdy jeszcze był mniej podpity, zauważył łakome spojrzenia Wiśniewskich w stronę swego portfelu — toteż **pieniądze ukrył w dorożce.** Rabusie pod groźbą noży zrewidowali go, gdy portfelu nie znaleźli — **obszukali dorożkę i z zabranymi 166 zł. zbiegli.**

Policja ujęła całe towarzystwo.

Wczoraj sąd okręgowy **skazał Ewę Joachimiak i Franciszka Wiśniewskiego po roku więzienia.** (l).

wieści SPORTOWE

Dalsze mecze
o mistrzostwo bokserskie okręgu

W tym tygodniu odbędą się trzy dalsze mecze bokserskie o mistrzostwo drużynowe okręgu. W piątek o godz. 20.30 odbędzie się w sali Filharmonii mecz I. K.P. — Hakoah, w sobotę odbędzie się mecz Wima — K.E. i w niedzielę o godz. 11.30 w sali Geyera o godz. 11.30 przed poł. Geyer — Sokół.

* * *

Tabela rozgrywek o mistrzostwo bokserskie drużynowe okręgu przedstawia się po ostatnich meczach następująco: 1) Geyer 4 mecze, 44:20 st. pkt. 8:0, 2) Kruszeender 5 meczów, 50:30 st. pkt. 7:3, 3) I.K.P. 4 mecze, 41:23 st. pkt. 4:4, 4) K.P. Zjednoczone 5 meczów, 34:30 st. pkt. 3:5, 5) Wima 4 mecze, 11:21 st. pkt. 2:2, 6) Hakoah 4 mecze, 12:20 st. pkt. 0:4 i 7) Sokół 5 meczów 0:48 st. pkt. 0:6.

Szermierze łódzcy
rozpoczynają sezon

W sobotę 13-go b. m., nastąpi oficjalne otwarcie sezonu szermierczego w Łodzi. Sezon zainauguruja zawody drużynowe(druga tura) o nagrodę dr. Rosałowskiego. Zawody rozpoczną się o godzinie 18-ej w lokalu PKS-u przy ul. Żeromskiego Nr. 88. Najwięcej szans do zdobycia nagrody na własność posiada W.K.S. Zawody rozegrane zostaną w trzech broniach: w szabli, szpadzie i florecie.

* * *

Mistrzostwa drużynowe Łodzi w szermierce rozpoczną się w dn. 21 listopada.

* * *

Mistrz drużynowy Łodzi Pocztowe P. W. uległ poważnemu osłabieniu, tracąc paru swych czołowych zawodników, a między inn. Kazimierczaka.

* * *

Poważnemu wzmocnieniu uległa sekcja szermiercza ŁKS-u, która pozyskała olimpijczyka Kantora z WKS-u. Do Ł. K.S-u wstąpi prawdopodobnie również wice-mistrz Warszawy, Mirowski, który przebywa obecnie w Łodzi.

Szermierze łódzcy pilnie przygotowują się do sezonu. Reprezentacyjni zawodnicy klasy „A" i „B" trenują pod kier. p. Rudnickiego, zaś niezwykle liczny narybek w liczbie 80 chłopców ćwiczy pod kier. fechmistrza Urbańskiego.

Ostatnie spotkania
o mistrzostwo klasy A

W nadchodzącą niedzielę odbędą się dwa ostatnie w tym sezonie mecze piłkarskie o mistrzostwo łódzkiej kl. „A".

Na boisku WKS-u odbędzie się o godzinie 11-ej przed poł. mecz S.K.S. — U. T. i na boisku Ł.K.S. o godz. 14-ej Ł.T. S.G. — Sokół (Zgierz). W klasie „B" i „C" rozgrywki tegoroczne o mistrzostwo zostały zakończone.

Wznowienie rozgrywek mistrzowskich w okręgu łódzkim nastąpi we wszystkich klasach na wiosnę roku przyszłego.

Do ukończenia pierwszej rundy w klasie „A" pozostaną tylko dwa terminy.

Obrady pływaków łódzkich

Na ostatnim zebraniu zarządu łódzkiego okręgowego Związku Pływackiego został ustalony termin dorocznego walnego zgromadzenia okręgu. Odbędzie się ono w piątek, dnia 19-go grudnia w lokalu ŁKS-u przy ul. Piotrkowskiej 112.

Warszawianka i Gwiazda
zaproszone przez bokserów Hakoahu

Po ukończeniu rozgrywek o mistrzostwo drużyna bokserska Hakoahu stoczy cały szereg meczów towarzyskich ze znanymi zespołami zamiejscowymi. Na 28 listopada Hakoah sprowadza do Łodzi Warszawiankę, w dniu 5 grudnia Hakoah walczyć będzie w Warszawie z Polonią, z którą mecz rewanżowy w Łodzi odbędzie się w dniu 15 stycznia.

Poza tym Hakoah pertraktuje z warszawską Gwiazdą, która ma przyjechać do Łodzi wraz z Rotholcem.

Nasz reporter zanotował

W zakładach firmy „Chromografia" przy ulicy Nawrot Nr. 31 w wypadku przy pracy doznał poszarpania prawej dłoni oraz innych obrażeń ciała 30-letni Maksymilian Chmielewski, zamieszkały przy ulicy Brzozowej Nr. 9 na Chojnach. Lekarz pogotowia skierował poszkodowanego do szpitala ubezpieczalni.

* * *

Na placu Boernera w wypadku przy pracy, podczas wywożenia ziemi został uderzony dyszlem w brzuch i odniósł ciężkie obrażenia 40-letni Jan Trzciński, robotnik, zamieszkały przy ulicy Marynarskiej Nr. 40. Poszkodowany został w karetce pogotowia skierowany do szpitala ubezpieczalni.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Grabowej Nr. 13 uległ poparzeniu rąk i nóg 43-letni Władysław Braniecki. Lekarz pogotowia opatrzył poszkodowanego na miejscu.

* * *

W Wiskitnie pod Łodzią poparzony został wrzątkiem 41-letni Andrzej Lebert, któremu udzielił pomocy lekarz łódzkiego pogotowia P. C. K. Po opatrzeniu został poszkodowany skierowany do leczenia ambulatoryjnego.

* * *

W toku bójki został ciężko pokłuty nożami 33-letni Zygmunt Polańczyk, zamieszkały przy ulicy Widok Nr. 3. Pchnięty kilkakrotnie w piersi, odniósł poszkodowany, jak stwierdził lekarz pogotowia — przebicie płuca oraz inne urazy. W stanie ciężkim został denat przewieziony do szpitala. Policja poszukuje sprawców.

* * *

Na ulicy Zgierskiej z wozu, powożonego przez Mordkę Lipmana, zam. w Ozorkowie ściągnął złodziej sztukę niewykończonego materiału wełnianego. Poszkodowany wraz z pomocnikiem rzucili się w pogoń i złodzieja zatrzymali. Jest nim Kazimierz Robakiewicz, od którego łup został odebrany.

„W. I. Z. O."

Dziś, w środę, dnia 3-go b. m., o godz. 9-ej wieczór, w lokalu własnym (Piotrkowska 86) odbędzie się herbatka towarzyska, połączona z wykładem p. dyr. Zygmunta Ellenberga n. t. „Od Balfoura do Peela". (Dwudziestolecie deklaracji Balfoura).

Wstęp wolny dla członnkiń i wprowadzonych gości.

W piątek, dnia 5-go b. m. o godzinie 5-ej po południu odbędzie się zebranie towarzyskie członkiń.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
Śródmiejska 15

Dziś, w środę, w czwartek i piątek o godzinie 8.30 wiecz. komedia Hopwooda „Jutro pogoda" z Biesiadecką, Życzkowską, Biesiadeckim, Modrzeńskim i Winawerem w rolach głównych.

W sobotę o godz. 8.30 wiecz. występ znakomitej tancerki hiszpańskiej Manueli del Rio.

W pełnych próbach pod reżyserią B. Dąbrowskiego arcydzieło St. Wyspiańskiego „Noc Listopadowa".

TEATR KAMERALNY
Cegielniania 27

Komedia muzyczna „Moja siostra i ja" dana będzie dziś w środę, w czwartek i w piątek o godz. 8.30 wiecz. z B. Ludwiżanką i M. Plucińskim w rolach głównych.

Od dłuższego czasu przebywa w Łodzi świetny artysta i reżyser scen stołecznych Aleksander Węgierko, który przygotowuje kapitalną sztukę B. Shaw'a „Pygmalion".

GINETTE NEVUE W FILHARMONII.

W dniu dzisiejszym o godz. 8.45 wieczorem odbędzie się koncert mistrzowski I-ej laureatki międzynarodowego konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie Ginette Nevue. Będzie to ostatni występ tej artystki w Łodzi.

SUKCES ARTYSTKI ŁÓDZKIEJ W PARYŻU.

Felicja Pacanowska, znana artystka- malarka, której znakomite prace graficzne spotkały się z wielkim uznaniem krytyki stołecznej w związku z wystawami warszawskimi—przebywa obecnie w Paryżu, gdzie bierze udział w otwartym niedawno „Salon d'Automne".

Artystka odniosła w tej wystawie wielki i zasłużony sukces. Również pokaz prac p. Pacanowskiej w salonie „Carmine" spotkał się z uznaniem krytyki nadsekwańskiej.

RADJO

ŚRODA, dnia 3-go listopada 1937 r.

6.15—6.20: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.20—6.40: Gimnastyka. 6.40—7.00: Muzyka (płyty). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10 11.15: Przerwa. 11.15—11.40: Audycja dla szkół: a) „Z przygód leśnego ludka" — pogadanka dla dzieci młodszych — Lucyny Krzemienieckiej; b) Piosenki ludowe w wyk. Chóru Międzyszkolnego pod dyr. Tadeusza Mayznera. 11.40—11.57: Muzyka operowa (płyty). 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.
12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—15.00: Melodie z polskich filmów dźwiękowych (płyty). 15.00—15.10: Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Stefan Żeromski „Ludzie Bezdomni" (fragment VIII). 15.10—15.27: Walce w wykonaniu orkiestry Boheme (płyty). 15.27—15.30: Łódzkie Wiadomości giełdowe. 15.30—15.45: Wiadomości gospodarcze. 15.45—16.00: „Listopad" — pogadanka Stanisława Sumińskiego dla dzieci starszych. 16.00—16.15: Skrzynka językowa w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 16.15—16.50: Orkiestra rozrywkowa pod dyr. Bronisława Nagujewskiego (na wszystkie rozgłośnie polskie).
16.50—17.00: Pogadanka aktualna.
17,00—17,15 Polskie formacje wojskowe na wschodzie w r. 1917, odczyt wygłosi dr. Wacław Lipiński.
17.15—17.50: Arie i pieśni w wykonaniu Marii Trąbczyńskiej (z Poznania).
17.50—18.00: „Rzeczy znalezione" pogadanka — wygłosi Karol Fürgang (z Krakowa).
18.00—18.10: Wiadomości sportowe.
18.10—18.15: Wiadomości sportowe lokalne.
18.15—18.50: Lekkie utwory skrzypcowe (płyty).
18.40—18.55: Pogadanka Łódzkiej Rodziny Radiowej — wygłosi red. Jan Piotrowski.
18.55—19.00: Odczytanie programu.
19.00—19.20: „Kaprys jedwabnego przyjaciela", nowela lotnicza Janusza Meissnera.
19.20—19.35: Kołysanki regionalne w wykonaniu Aleksandra Ropickiego — cytra (ze Lwowa).
19.35—19.50: „Śladami myśli prof. Twardowskiego" — odczyt (ze Lwowa).
19.50—20.00 Pogadanka aktualna.
20.00—20.30: Koncert solistów. Wykonawcy: Zofia Romanowska (fortepian) i Eugeniusz Szwertner (skrzypce).
20.30—20.45: „Życie m. Łodzi" — felieton p. t. „Zapomniany uczony" — wygłosi Mieczysława Romankówna.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—21.40: Koncert Chopinowski w wykonaniu Ryszarda Wernera.
21.40—21,55 „Piękno mowy polskiej" kwadrans poezji w opracowaniu Franciszka Siedleckiego.
212.55—22.00: Przerwa.
22.00—23.15: Ludwik van Beethoven — IX Symfonia d-moll. Transmisja z Londynu.
23.15—23.25: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.30 BUDAPESZT: „Tannhaeuser"—opera Wagnera.
19.35 WIEDEŃ: II koncert abonamentowy.
20.00 LIPSK: „Włoszka w Algierze" — opera Rossiniego.
20.05 PRAGA: Fesiwal Mozarta pod dyr. Bruno Waltera.
20.55 HILVERSUM II: Koncert symf. pod dyr. Mengolberga. Sol. A. Busch (skrz.).
20.55 SZTOKHOLM: Koncert na wiolonc i ork. Saint-Saensa w wyk. Grzegorza Piatigorskiego z tow. ork. symf.
21.00 RZYM: „Consuelo" — opera Reudana.
21.15 DROITWICH: Koncert Beethovenowski. (Symfonia Nr. 1 i 9). Dyr. A. Toscanini.
21.30 PARIS P.T.T.: Lekka muz. symf.
212.30 STRASBURG: Koncert symfoniczny.

W czwartek, dnia 4 listopada r. b. nastąpi **OTWARCIE** składu fabrycznego największej fabryki fortepianów i pianin w Polsce

B. SOMMERFELD

W ŁODZI, UL. PIOTRKOWSKA 86. Centrala w Bydgoszczy.
Na składzie duży wybór instrumentów najnowszej konstrukcji i w pierwszorzędnym wykonaniu
Długoletnia gwarancja. Dogodne warunki spłaty

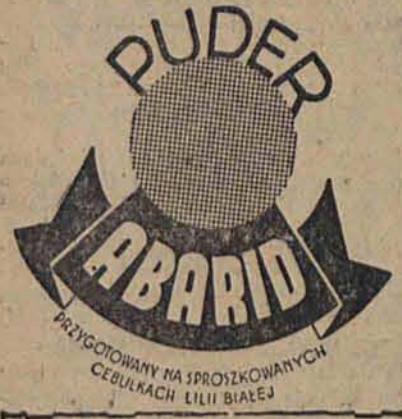

DR. MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrot 7
TEL. 164 21
godz. przyjęć 5—7.

Do akt Nr. Km. XV/1791/37.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 listopada 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Inż. Skrzywana 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: maszyny suszarki 3 piętr. wraz z transmisją i motorem elektrycznym o sile 9,5 koni, 2 wagi dziesiętne, maszyny do składania towarów, 5 maszyn do podstrzygania towarów, 4 maszyny do szycia, pianina i kanapki salonkowej na łączną sumę zł. 5.190, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 29 października 1937 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ
Sprawa Szyi Kozłowskiego p-ko f. „Wólka" i Ch. Ad. Krauze.

Do akt Nr. Km. XV/1454/37.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 12 listopada 1937 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Inż. Skrzywana 6. odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1.800 a mianowicie: maszyny przędzalniczej f. „J. Hoffman, Zgierz" w komplecie, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 27 października 1937 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ
Sprawa A. Kalmanowicza p-ko A. Lifszycowi.

Do akt. Nr. Km. XV/1629/37.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rew. 15-go zamieszkały w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 277, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 8 listopada 1937 r. o godz. 12 w Łodzi przy ul. Inż. Skrzywana Nr. 12 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: suszarki 3 piętr. wraz z transmisją i motorem elektrycznym o sile 9,5 koni, maszyny do szycia, 2 wagi dziesiętne, maszyny do składania, 5 maszyn do podstrzygania towarów, 3 maszyny do szycia, pianina, kanapki salonkowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 5.190, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 22 października 1937 r.
Komornik (—) ADAM MRÓZ
Sprawa O. Ed. Hentschla p-ko f. „Wólka" i Ch. Ad. Krauze.

JĘZYKÓW ANGIELSKIEGO, FRANCUSKIEGO — gruntownie udzielam. Gramatyka, literatura, konwersacja, handlowa korespondencja. Tel. 262-70, w godzinach 2—3.

KUPIĘ KROCHMALARKĘ

do krochmalenia przędzy w paczkach
Oferty do administracji sub: „M. F."

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.
POWRÓCIŁA
Przyjmuje od 10—1 i od 3-ej do 7-ej

DR. MED.
Felicja ROZEN
CHOROBY DZIECI.
przeprowadziła się
MONIUSZKI 2
Tel. 169-59 — Przyjmuje od 4—7.

Dr. MED.
Al. Kopciowski
Piotrkowska 8
przyjmuje od godz. 1.30—2.30 i od godz. 7—8
telefon 232-55.

DR. MED.
Niewiażski
POWRÓCIŁ.
Specj. chor. wenerycznych, skórnych i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
Przyjm. od 8—11 rano i od 5—9, w niedziele i święta 9—12.

DR. MED.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(kobiety i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 146-10
przyjmuje od 12—2 i od 3—4 pp.

Dr. HELLER
SPEC. CHORÓB SKÓRNYCH, WENERYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 179-89
przyjmuje od 8—11 i od 4—8
w niedziele i święta 10—1.

BYŁY KIEROWNIK FABRYKI wyr. baw. ze znajomością buchalterji, administracji fabrycznej, spraw podatkowych i ubezpieczeniowych oraz wszelkich czynności biurowych

POSZUKUJE jakiejkolwiek POSADY

Wymagania skromne. Może być na wyjazd. Łaskawe oferty do „Republiki" sub. „Referencje".

PRZYCHODNIA dla chorych WENERYCZNIE
mężczyzn i kobiet
PIOTRKOWSKA 88
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych. Kobiety i dzieci przyjmuje kobieta - lekarz. Przychodnia czynna od 9 r. do 9 w. Specjalny gabinet kosmetyczny. PORADA 3 ZŁ.

LEKARZ - DENTYSTA
R. Nusbaumowa
Przyjmuje od 5 do 8 po poł.
Piotrkowska 51
TELEF. 121-23.

UWAGA!!!
Wszelką porcelanę, kryształy, szkło, majolikę, marmury, alabaster i galalit
SKLEJAM BEZ ŚLADU.
Wiadomość: Łódź, ul. Piotrkowska 82, m. 4, I p. fr., tel. 209-65.

Pokój umeblowany
DO WYNAJĘCIA, wszelkie wygody telefon, może być z utrzymaniem lub bez, Nawrot 2, fr. II p., m. 31, 3-cia brama od rogu Piotrkowskiej. Oglądać od godz. 3-ej.

Byłem złodziejem!
Milioner z Ameryki
Sprawa rozwodowa
„Głupi jak but"
Pomyłka Piotra Glassot
Wróżba cyganki
Sześć listów
7 NOWEL
nr. 5 — 10 groszy

MATKI! Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka"

POSZUKIWANY RZĄDCA
do fabryki z kapitałem od dwuch do trzech tysięcy złotych. Of. „Rządca" 15—2

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA plac, budynek fabryczny, warsztaty angielskie szerokie. Oferty „Warsztaty". 3

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedyńczy pokój, 3) sprzedać nieruchomość lub rzecz 4) kupić cośkolwiek okazyjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj podrobne ogłoszenie do „Republiki".

Lokale

DO WYNAJĘCIA
3 pokoje z kuchnią
i wszelkiemi wygodami w cichym nowym domu w Radogoszczu przy ulicy Legjonów 7. **Komorne niskie.** Tramwaje co 10 minut. 200 metrów od przystanku tramwajowego „Jagiellońska". Wiadomość na miejscu.

POKOJE z kuchnią, kawalerki i większe mieszkania z wszelkimi wygodami natychmiast wynajmę, Wierzbowa nr. 10. 3

INTEL. małżeństwo poszukuje pokoju nie wyżej II piętra ew. z używalnością kuchni. Oferty sub „A. G." do Republiki. 3

1 LUB 2 POKOJE, wygody, używalność kuchni do wynajęcia, Narutowicza 45, m. 29 pr. of. wysoki parter.

PANI poszukuje pokoju nie wyżej II piętra, centrum. Oferty z ceną dla „Wygody". 3

SŁONECZNY pokój z balkonem niekrępującym wejściem, umeblowany za raz do wynajęcia Piotrkowska 37, m. 68. 3

DO WYNAJĘCIA duży pokój dla małżeństwa lub 2 panów, Milgrom, Cegielniana 15, m. 31. 3

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z niekrępującym wejście na kilka wieczorów tygodniowo. Oferty sub „Łacny". 3

POKÓJ ładnie umeblowany w komfortowym domu do wynajęcia inteligentnemu, pracującemu panu, Kopernika 23, m. 4. 3

POKÓJ umeblowany z używaniem pianina lub bez dla 1 inteligentnej osoby. Kilińskiego 115, m. 6, fr. I p. 3

POSZUKIWANY pokój niekrępujący na kilka godzin tygodniowo. Oferty pod „Solidny". 3

DO WYNAJĘCIA budynek parterowy murowany pow. 100 m. kw. Wiadomość: Tow. Dobroczynności, Zachodnia 20. 3

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

POSZUKIWANY 2-osobowy pokój umeblowany, z używalnością telefonu i wygód w kulturalnym i czystym domu, z niekrępującym wejściem, nie wyżej II piętra, w okolicach ulic: Al. Kościuszki, Sienkiewicza, Narutowicza. Wiad. w administracji.

LUKSUSOWE mieszkania 1, 2, 3 - pokojowe i kuchnie z holami i centralnym ogrzewaniem, Anstadta 3. Do oglądania codziennie od 3 — 4.

Posady

PRACOWNICA domowa z dobrymi świadectwami do małego gospodarstwa poszukiwana. Andrzeja 27 m. 14 od 9 — 12 i od 2 — 6.

POTRZEBNY jest lokal fabr. wzgl. inny o 300—450² powierzchowności od zaraz. Zgłaszać do biura „Kropli Mleka", Piotrkowska 103. 3

WYCHOWAWCZYNI wykwalifikowana potrzebna do dwuch starszych dziewczynek. Piotrkowska 152, m. 4.

POSZUKUJE się panienek dobrze robiących na drutach. Zgłaszać się Sienkiewicza 18, m. 6. 3

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO udziela rutynowany nauczyciel Zawadzka 21, m. 8a, zastać od 4—8 po poł

75 GR. lekcja francuskiego. Dyplomowana paryżanka udziela lekcji francuskiego. Lektura. Konwersacja. Gramatyka. Tłomaczenie. Korespondencja. Pomoc szkolna. Południowa 20 m. 20. I-sza lewa of. parter.

RUTYNOWANA nauczycielka muzyki udziela lekcyj gry fortepianowej (moskiewskie konserwatorium), oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu. G. Hurwicz-Sztyllerowa, Aleje 1-go Maja 9, m. 6. 23

Rozmaite

15 TYS. ZŁ. włożę do pewnego interesu ze współpracą. Oferty: Republika, sub: „C. K.". 3

DRZWI i okna uszczelnione bezkonkurencyjnym systemem A. Frydenzona, chronią mieszkania od zimna, wiatru i kurzu. Trwałość długoletnia. Dzwonić 173-57 w soboty 222-72. 3

PRZYBŁĄKAŁ się pies wyżeł, odebrać można za zwrotem kosztów, Marynarska 8, Pawlak. 3

DO WYDZIERŻAWIENIA dom frontowy, parter oraz trzy piętra, Nawrot 58. Oferty: Tow. Dobroczynności, Zachodnia 20. 3

SWAT posiadający stosunki w intel. i zamożnych sferach Izr. zgłosi ofertę do „Republiki" sub „S. 30". 3

Zagubione dokumenty

UNIEWAŻNIAM 5 weksli blanko po 50 zł. podpis R. Weltman żyro Z. Olszewski. 3

ŁAFNES Michał, Marysińska 40 zgubił książeczkę Kasy Chorych m. Łodzi

KAPELUSZE DAMSKIE
na sezon bieżący
poleca Salon Mód
„HELENA"
9 Zawadzka 9
Wejście p. bramę

„Czystość"
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, frotterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi
Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-45.
Ceny konkurencyjne.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-620.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. — Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika" Sp. z ogr. odp. Stefan Dymek. — Redaktor odp. Stefan Dymek. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.